

# REPUBLIKA

Rok III

ŁÓDŹ SOBOTA, 21-GO MAJA 1927 ROKU.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

138

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49.  
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36 43, 36-44.  
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14



Dr. Feliks Młynarski

## Dziecko o trzech nosach

podobne do psiaka  
powiła kobieta w Warszawie.

Warszawa, 20 maja.  
W szpitalu żydowskim na Czystej niejaka Kazimiera Kaila powiła dziecko o trzech nosach i wyjątkowo szerokich ustach. Dziecko podobne jest do buldoga. Badania roentgenowskie wykazały, że szkielet dziecka posiada wszelkie cechy kształtu małego psiaka. Dziecko jest żywe i zdrowe.

## Komuniści wzywają swych sympatyków

do oddania głosów na unieważnioną listę wyborczą Nr. 10.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj komuniści zarzucili Warszawę odezwami wzywającymi swych sympatyków do demonstracyjnego oddawania głosów na unieważnioną listę wyborczą do rady miejskiej Nr. 10, a to celem stwierdzenia siły swych wpływów.

## Posel Czapiński

na zjeździe niemieckich socjalistów.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

Posel Kazimierz Czapiński wyjechał wczoraj wieczorem do Kolonii na ogólnopolski zjazd socjalistów niemieckich, na którym reprezentować będzie PPS.

## Posel Hausner

konsulem generalnym Rzeczypospolitej w Palestynie.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów postanowiono przedstawić p. prezydentowi dekret do podpisu, mianujący posła dr. Hausnera konsulem generalnym Rzeczypospolitej w Palestynie.

## Polska zawiera

traktat handlowy z Łotwą.

Ryga, 20 maja.

Posel Łukasiewicz odbył dziś konferencję z ministrem spraw zagranicznych Ksilensem w sprawie traktatu handlowego między Polską a Łotwą. W toku konferencji ustalono, że Polska skłonna jest udzielić Łotwie szeregu udogodnień celem podjęcia rokowań.

## Rozwiązanie sejm w lipcu.

Marszałek Rataj stwierdził wczoraj, iż sejm rozwiąże się własną swą uchwałą.

Nowe wybory odbędą się na jesieni.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj odwiedził marszałka Rataja przywódca jednego z klubów poselskich.

W rozmowie prywatnej marszałek Rataj zapowiedział swemu rozmówcy, iż sesja sejmowa rozpocznie się około połowy czerwca, na skutek wniosku stronnictw. Według zdania marszałka Rataja sesja ta potrwa do połowy lipca i będzie już ostatnią sesją sejmową, gdyż w tonie stronnictw osiągnięto porozumienie co do rozwiązania sejmowej uchwały w końcu lipca, a to dlatego, aby wy-

bory odbyły się w jesieni natychmiast po zakończeniu robót polnych.

★

Wiadomość powyższa, utrzymana, jak łatwo zauważyć, w tonie nieoficjalnym i nieobowiązującym, posiada jednak pierwszorzędą wagę. P. marszałek Rataj nie rzuca oczywiście słów swych na wiatr. Dowiadujemy się, iż istotnie w ostatnich czasach kierownictwa klubów sejmowych prowadziły uścisłą pracę w celu uzyskania większego wpływu na posłów. W ewentualnej uchwale o rozwiązaniu nie trafiły na odporny grunt ze względu na chęć zatrzy-

mania najdłuższej mandatu i dla poselskich.

Ze strony rządu, który nie miał zamiaru oddziaływania na p. Prezydenta, w celu rozwiązania ciała ustawodawczego, nie będą czynione żadne kroki, mające sprzeciwić się rozwinięciu mocy własnej uchwały. Rząd jest zdania, że parlament, który sam nie czuje się powołany do reprezentowania opinii publicznej, powinien ustąpić. Można więc tego stwierdzić, że za kilka tygodni najdłuższe już w atmosferze wyborczej, a wybory same odbędą się po żniwach.

## Powrót dr. Młynarskiego z Paryża.

Rokowania pożyczkowe prowadzone są w szybkim tempie i niezadługo będą zakończone.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

W dniu 10 b. m. korespondent Wasz otrzymał wiadomość prywatną, iż nazajutrz wiceprezes Banku Polskiego dr. Młynarski udaje się do Paryża celem kontynuowania rokowań pożyczkowych.

W dniu 11 miała wiadomość ta uka-

zać się w „Republice”, a niewal jednocześnie „Pał” rozesał komunikat, w którym stwierdził, iż dr. Młynarski udał się do Lwowa w sprawie rodzinnej.

Jednocześnie jedno z pism uważało za stosowne w sposób złośliwy również „zdemontować” wiadomość o wyjeździe dr. Młynarskiego, mimo, iż w dniu wyjazdu jego korespondent Wasz stwier-

dził osobiście, iż dr. Młynarski opuścił Warszawę ekspressem, zmierzając do Paryża.

Kiedy podaliśmy i tę wiadomość, dekonspirując jednocześnie adres dr. Młynarskiego w Paryżu, sprostowanie „Pał” ukazało się ponownie, mówiąc znów o wyjeździe dr. Młynarskiego do Lwowa. Daliśmy więc chwilowo całej sprawie spokój.

Wczoraj w godzinach porannych korespondent Wasz otrzymał telegram prywatny z Paryża, iż dr. Młynarski wyruszył do Warszawy.

Wieczorem o godz. 9-ej byliśmy na dworcu; o godz. 9.25 nadszedł luksusowy pociąg pospieszny z Paryża, z którego wysiadł wysłannik rządu polskiego dr. Młynarski, powracając do Warszawy po 9-dniowym pobycie w stolicy Francji.

W ciągu dnia dzisiejszego dr. Młynarski złożył sprawozdanie rządowi o przebiegu odbytych w Paryżu rozmów, podczas gdy towarzyszący mu w podróży dr. Barański pozostał w Paryżu dla nieprzerwywania kontaktu z p. Monnet.

Według naszych wiadomości rokowania pożyczkowe zmierzają w szybkim tempie do ostatecznego zakończenia.

## Rozwiązanie rady m. Łodzi

nastąpi po zarządzeniu wyborów w innych miastach.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

Wczoraj zdemontowaliśmy pogłoskę o rozwiązaniu rady miejskiej w Łodzi.

Obecnie jesteśmy w stanie podać pewne szczegóły planu wyborczego do rad miejskich gminnych w całym państwie. Według wiadomości udzielonych nam w ministerstwie spraw wewnętrznych rady samorządowe nie będą wcale rozwiązane w Wielkopolsce gdyż funkcjonują one — wedle zdania ministerstwa spraw wewnętrznych należycie, a zresztą wybory są tam dokonane niedawno.

Na całym terenie Małopolski z wyjątkiem Krakowa i Lwowa wybory do

wszystkich rad gminnych są już zarządzane w lipcu i sierpniu zaczną tam już funkcjonować nowo wybrane rady.

Co się tyczy Kongresówki to ministerstwo nie zamierza już kolejno rozwiązywać rad w poszczególnych miejscowościach, a rozwiąże je wszystkie jednocześnie podobnie, jak się to stało w Małopolsce, zarządzając równocześnie wybory. W tej ostatniej kategorii, znajduje się również i Łódź.

Istnieje jednak tendencja aby wybory w tym mieście, jako wydziałonem, odbyły się nieco później, niż w całej Kongresówce.

## Napad korporantów endeckich

na wiec nauczycieli w Warszawie.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj wieczorem w największej sali Warszawy, kine „Coloseum”, odbywał się niezwykle tłumny wiec nauczycieli, urządzone przez komitet wyborczy listy Nr. 25, na czele której stoją poseł Kocialkowski i b. minister prof. Makowski.

Około północy wkroczyła na salę banda studentów-korporantów w czapkach korporacyjnych, którzy strzelając z rewolwerów w powietrze bili jednocześnie zgromadzonych łaskami.

Ryccerze korporanci nie szczędzili przytem kobiet - nauczycielek nawet

starszych, z których kilka jest silnie poturbowanych.

Po opanowaniu sytuacji uczestnicy wiecu przeciwstawili się korporantom, którzy widząc ich przewagę, salwowali się ucieczką.

Podczas pogoni na ulicy Nowy-Swiat ujęto 12-tu uczestników awantury i mocno poturbowanych odstawiono do komisariatu policji.

Podczas rewizji znaleziono przy nich rewolwery. Pozwolenia na broń nie mieli.

Po spisaniu protokołu korporanci — agitatorzy endeccy zostali wypuszczeni na wolność.

## Od 8-ej do 3-ej

trwać będzie urzędowanie w biurach państwowych.

Warszawa, 20 maja.

Na piątkowym posiedzeniu rady ministrów postanowiono, iż od 1 czerwca r. b. wprowadzony zostanie nowy czas urzędowania we wszystkich urzędach i instytucjach państwowych. Czas ten trwać będzie w dni powszednie od 8-ej do 3-ej po południu, w sobotę zaś do 1 w południe.

## Socjalista — burmistrzem Wiednia.

Wiedeń, 20 maja.

Burmistrzem Wiednia wybrany został ponownie socjalny demokrat Seitz.

# Niemcy chcą traktatu handlowego z Polską oświadczył minister gospodarki Rzeszy dr. Curtius.

Berlin, 20 maja.

(PAT). Na bankiecie hanseatyckiego związku przemysłu, handlu i rzemiosł, który zgromadził w hotelu Adlon najwybitniejszych przedstawicieli świata gospodarczego Niemiec, rządu i miasta, oraz przywódców politycznych wszelkich odcieni od hr. Westarpa do posła demokratycznego Fischera, minister gospodarki Rzeszy dr. Curtius wygłosił doniosłą mowę o polityce handlowej i gospodarczej Rzeszy, przyczem poruszył sprawę rokowań handlowych z Francją i Polską.

W sprawie rokowań z Francją minister Curtius oświadczył, że oba państwa uznały dotychczasowy stan krótkoterminowych prowizorjów za niezadawalający i dlatego rozpoczęły rokowania o traktat długoterminowy. Projekt jednak nowej taryfy francuskiej rokowania te utrudnia, gdyż w razie wprowadzenia go w życie najważniejsze galezie przemysłu eksportowego Niemiec, nawet przy klauzuli największego uprzywilejowania, nie będą miały możliwości znalezienia we Francji rynku zbytu. Pomimo tych trudności czynione będą próby doprowadzenia rokowań do domyślnego wyniku.

„Na drodze rokowań gospodarczych z Polską, oświadczył minister Curtius, leżą przeszkody, które musi usunąć dyplomacja i polityka. Jeżeli usuniętych przeszkód powiedzie się, to wówczas ministrowie wszystkich odpowiednich resortów przystąpią do swego zadania w sensie pozytywnym. Rząd Rzeszy bowiem pragnie w interesie stosunków gospodarczych Niemiec ze Wschodem doprowadzić do skutku traktat handlowy z Polską, nawet przy poniesieniu w dziedzinie przemysłowej i agrarnej ofiar, takich jednak tylko, za które może wziąć na siebie odpowiedzialność“.

\*\*\*

Berlin, 20 maja.

„Vossische Zeitung“ donosi, że w stowarzyszeniu niemiecko-rosyjskim odbył się wykład jednego z urzędników urzędu spraw zagranicznych, konsula Drobby'ego o dotychczasowym przebiegu rokowań handlowych polsko-niemieckich.

„Vossische Zeitung“ podkreśla, że referent w wykładzie swym, któremu przysłuchiwali się niemal wszyscy referenci spraw polskich w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy, przedstawił przebieg dwóch i półletnich rokowań, przyczem zbyt widoczne były usiłowania

przedstawienia wszystkiego, co dotychczas uczyniła strona niemiecka, za słuszne i celowe. Referent usiłował dowiedzieć, że strona niemiecka jasno widziała i zdawała sobie sprawę z szans wojny handlowej, co jest sprzeczne z ówczesną propagandą kół niemieckich, które twierdziły, że Polska najwyżej po 8 tygodniach będzie musiała na kolana prosić o zakończenie wojny. Referent ocenił widoki obecnych rokowań handlowych sceptycznie, przyczem ostrzegł, że gdyby nawet doszedł do skutku możliwy traktat handlowy z Polską, to niemiecki przemysł i handel eksportowy niewiele spodziewać się mogą.

„Vossische Zeitung“ stwierdza, że i temu oświadczeniu przeczą poglądy

kierowniczych kół gospodarczych Niemiec, a w szczególności G. Śląska.

„Boersen Kurrier“ zamieszcza pierwszy z cyklu artykułów p. t. „Prowizorium handlowe z Polską“.

Artykuł, sygnowany literami „Dr. C. P.“, przedstawia dotychczasowe rokowania handlowe, starając się udowodnić, że wojna celna wywołana została przez stronę Polską i ostrzegając przed przywiązaniem przez koła niemieckie zbyt wielkich nadziei do omawianego projektu prowizorium handlowego.

Artykuł oświadcza, że Niemcy proponowały Polsce prowizorium przed wojną celną, Polska odrzuciła jednak to prowizorium.

## „APOLLO“ 16 Konstantynowska 16

### Dziś dalszy ciąg Wielkiego Międzynarodowego Turnieju WALK zapaśniczych

Dziś, w sobotę dn. 21 maja o g. 8.30 w.  
walczą:

**Sztekker — Wildman**  
Mistrz Polski Warszawa      Żyd, szamp. świata

**Czarna Maska — Petersen**  
Mistrz Danji

**Prohaska — Kawan**  
Szampion Czechosłowacji      Mistrz świata Wiedeń

Walka decydująca aż do rezultatu  
**Szczerbiński — Thomson**  
Warszawa.      Murzyn szamp. Indji.

Początek walk o godz. 8.30 w.  
Początek koncertu o godz. 8-ej.

Kasa czynna od 11 do 2-ej i od 5-ej po poł.

## 21-y dzień turnieju walk francuskich.

W dniu wczorajszym widownia lokalu Apollo zapełniona była po brzegi widzami.

Sensację wzbudziło spotkanie Prohaski z Czarną Maską.

Gdy para ta ukazała się na ringu, załęgła salę śmiertelna cisza.

Obaj zapaśnicy przystępują do walki z wielką ostrożnością. Dążeniem Prohaski było założenie przeciwnikowi podwójnego nelsona.

Raz nawet udało się Czechowi chwycić tajemniczego zapaśnika w zabójczy chwyt, lecz silne mięśni Maski zrobiły swoje i Prohaska zmuszony był wypuścić przeciwnika z żelaznego uścisku.

Mimo wzajemnych usilnych starań walka skończyła się wynikiem nierozstrzygniętym.

Wspaniałe zwycięstwo odniósł Brylla, kładąc w 18 minut silnego Niemca Debiego.

Murzyn Thompson nie w stanie był podolać fenomenalnej sile Wildmana i w 28 minut skapitulował.

W ostatniej parze zmierzyli się Sztekker z Neströmem. Walka prowadzona była systemem wolno-amerykańskim i obfitowała w niezliczoną moc tricków.

Zwyciężył Sztekker w 18 minut.

Dziś walczą pary:

Sztekker — Wildman.

Czarna Maska — Petersen.

Prohaska — Kawan.

Szczerbiński — Thompson.

Ostatnia walka jest rozstrzygająca.

## Trzy armie maszerują na Hankau. Wojna domowa w Chinach przybiera znów ostry charakter.

Londyn, 20 maja.

„Morning Post“ donosi, że minister spraw zagranicznych rządu w Hankou Chen na zawiadomienie odwołania przedstawiciela poselstwa angielskiego w Londynie Newtona, który przebywał przez czas dłuższy w Hankou, odpowiedział notą, w której usiłuje jeszcze raz zrzucić odpowiedzialność z rządu, który reprezentuje, za zajścia w Hankou i Nankinie. Chen oskarża Anglię i angielską politykę, widząc w niej główną przyczynę ekscesów przeciwko cudzoziemcom. Chen uważa, że zajścia w Hankou były poniekąd spowodowane przez obciążenie wojskami angielskimi Szanghajem.

\*

Londyn, 20 maja.

Do Hankou zdążają w dwóch różnych kierunkach armie Czang-Kaj-Szeka i Czang-Tso-Lina. Trudno przewidzieć, która z tych armii nadeszłaby do Hankou pierwsza i coby z tego wynikało. Najprawdopodobniej w Hankou rozegrałaby się okropna scena chińskiej wojny domowej, ponieważ spotkałyby się tam armie wyobrażające trzy różne kierunki. Nacjonalizm Czang-Kaj-Szeka, komunizm rządu w Hankou i konserwatywny chiński reprezentowany przez

zmodernizowanego mandaryna, jakim jest Czang-Tso-Lin. Rząd angielski zupełnie wyraźnie jednak popiera Czang-Tso-Lina, zabraniając Czang-Kaj-Szekowi używania linii kolejowej dla przetransportowania wojsk poza rzekę Jangtse pod pretekstem, iż tabor kolejowy byłby narażony na zniszczenie w razie starcia z Czang-Tso-Linem. W ten sposób Czang-Kaj-Szek został wyłączony z walki i niewątpliwie Hankou wpadnie w ręce Czang-Tso-Lina. W mieście panuje panika i krają najnieprawdopodobniejszą pogłoski. Rząd, który w stosunku do cudzoziemców złagodził swoje postępowanie, wobec Chińczyków stosuje bezwzględny terror, widząc na każdym kroku niebezpieczeństwo i zdracę.

Londyn, 20 maja.

(ATE). Japoński premier przyjął wczoraj przedstawicieli prasy, którym udzielił wyjaśnień o sytuacji chińskiej. Według raportów otrzymanych przez rząd japoński w ostatnich czasach ruch komunistyczny w Chinach uległ poważnemu zmniejszeniu. Należy to przypisać całemu szeregowi okoliczności a przede wszystkim psychice Chińczyków, której jest zupełnie obcą ideologią bolszewicka.

## Rok szkolny

nie będzie przedłużony.

Warszawski koresp. „Republiki“ (B) telefonuje:

W ostatnich dniach w kołach szkolnych obiegła pogłoska, iż wobec opóźnionego rozpoczęcia roku szkolnego w roku bieżącym o 10 dni z powodu epidemii szkarlatyny, wakacje letnie rozpoczyna się o 10 dni później.

Minister oświaty wydał wczoraj okólnik, w którym poleca zamknięcie roku szkolnego w przewidywanym uprzednio terminie bez przedłużania go.

## Burzliwe sceny

w parlamencie węgierskim.

Budapeszt, 20 maja.

(ATE). W czasie dyskusji w parlamencie na temat paktu węgiersko-włoskiego doszło do burzliwych scen z powodu wyrażenia opozycji. Socjal-demokrata Warnai protestował przeciwko układowi twierdząc, iż naród węgierski nie godzi się na pakt z Włochami, ponieważ potępia politykę tego kraju. Hr. Bethlen zwałczal ostro przemówienie posła socjal-demokratycznego. Podczas przemówienia posła Warnai, parlament był terenem gwałtownych scen. Na łamach rządowych przez czas dłuższy trwały okrzyki na cześć Mussoliniego. Opozycja przerywała je hałasem. Przewodniczący izby był zmuszony zarządzić dziesięciominutową przerwę po której udało mu się przywrócić spokój. Układ włosko-węgierski został ratyfikowany.

## Lipsk w płomieniach. Mieszkańcy ratują się skacząc z 3-go piętra.

Berlin, 20 maja.

(ATE). Wczoraj wieczorem w starej części wojsk która wypowiedziała się który ogarnął wkrótce schody płonącego domu. Wyjście z domu było niemożliwe. 12 osób musiało skakać z 2-go piętra i 3-go piętra na rozciągnięte przez strażaków płótna. Jedna z kobiet została uratowana w stanie bardzo ciężkim z powodu zatrucia dymem i obrażeń cieleśnych, jakich doznała podczas skakania.

## Kredyty amerykańskie dla Sowietów.

Ryga, 20 maja.

„Prawda“ donosi, że koncert międzynarodowy Braci Fox uzyskał od grupy banków amerykańskich 5 milionów dolarów kredytu na zamówienia sowieckie w Stanach Zjednoczonych. Dalej dziennik donosi, że w tych dniach wyjechał do Moskwy przedstawiciel kilku finansowych handlowych organizacji, by rozpatrzyć możliwość przyznania związku kowi sowieckiemu większych kredytów.

## Milukow znów spoliczkowany na odczycie w Tallinie.

Tallin, 20 maja.

(PAT). Były minister spraw zagranicznych tymczasowego rządu rosyjskiego Milukow podczas odczytu, wygłoszonego tu wczoraj, został znieważony przez b. oficera Judenica, Iwkowa, który nazwał Milukowa kanajką. Iwkow został zaarrestowany. Oświadczył on, że uważał Milukowa za odpowiedzialnego za ruinę Rosji. Rozkazem M. S. Wewn. Iwkow i 4-ej jego wspólnicy, monarchiści, zostaną w ciągu 24 godzin wysiedleni z granic Estonii, wzgl. internowani na jednej z wysp.

## Morderca Matteotiego zmarł.

Medjolan, 20 maja.

Według doniesień dzienników w więzieniu w Viterbo zmarł morderca Matteotti'ego, Dumini, który skazany został na 6 lat więzienia, potem jednak ulaskawiony, a następnie ponownie aresztowany za obrazę Mussolini'ego.

## Bojówki endeckie.

Nie można powiedzieć, by rząd nasz grzeszył zbytnią uprzejmością.

Niemal przed samym decydującym momentem wyborczym robi rewizję w straży narodowej i znajduje tam... „bomby płaczące“ nad upadkiem naszego Państwa.

Proces wyjaśni sytuację, a tymczasem zasłże wypadki w każdym razie świadczą o nowych sposobach walki endeckiej — popierania swoich ideowych dążeń, zapowiedzianych w orędziu poznańskim — siłą zbrojną.

Bomba — argument realny, a w dodatku Izawiąca, kryje w sobie jeszcze i moralne momenty, przemawia do sumienia, nieczem najlepsze kazanie, co do łez wzrusza, a zdrowiu nie szkodzi.

Mało uprzejmy rząd popsuł efekt boć może byłbyśmy świadkami gorących łez jakiegoś lewicy lafa nad swym upadkiem.

Ostatnie wiadomości — przewiezienie kilku osób z aresztu do więzienia nadały sprawie koloryt nieco poważniejszy i prasa, stojąca w obronie „straży“ zaczyna przemawiać nieco innym tonem.

Nie zaprzecza już faktom a stara się uzasadnić konieczność istnienia siły zbrojnej zakonspirowanej, jako antydotum przeciwko ukrytej sile zbrojnej komunistów, bez czego Polsce grozi niebezpieczeństwo na wzór Rosji.

Ten rodzaj obrony godzi pośrednio w rząd, przypisując mu brak siły zaplanowania nad antypaństwowymi dążnościami komunistów.

Gdyby rzeczywiście tak było, to stawiając wielki znak zapytania nad szczerością obrony, co do wyłącznego celu walki z komunizmem, można jeszcze zrozumieć potrzebę zorganizowania się społecznego przeciwko komunistom. Rząd obecny zdaje się być dość mocny w sily urzędniczo-polityczne, polityczne wojskowe, sądowe i pomocy społecznej w sensie siły zbrojnej nie potrzebuje. W praworządym państwie żadne bojówki czy z prawa, czy z lewa nie powinny mieć miejsca.

Jaka idea polityczna ma mówić o innych powinieli o tem decydować układ sił politycznych w sejmie, o ile oczywiście dojdziemy nareszcie do posiadania istotnego parlamentu.

To ostatnie zagadnienie ma dla naszej przyszłości pierwszorzędną wagę i odbywające się obecnie wybory do Rady Miejskiej dadzą pewien przedsmak, jakim może być przyszły sejm.

Bojówki endeckie, mające służyć państwu pomocą przeciwko komunistom, wydają się być przeznaczoną nieco do bliższych celów, bowiem jeśli tak nie było, to wystąpienia zaczepnego komunistów oczekiwać by należało ładą dzień. — A jest to oczywisty nonsens.

Endeckie bojówki były przeznaczone dla nieco więcej prawowitych obywateli i to bodaj właśnie przy obecnych wyborach do rad miejskich.

Boruta.

## Cieżkie położenie angielskiego przemysłu węglowego.

Gdańsk, 20 maja

Prasa gdańska donosi z Londynu, że angielski przemysł węglowy z powodu trudności w zbyciu swych produktów na rynkach zagranicznych znalazł się w ciężkim położeniu i musi w części swych kopalni ograniczyć produkcję, w części zaś zostawić prace zupełnie.

## Dawne urazy poszły w zapomnienie.

John Bull i Jankes posługują się językiem businessu.

Nie ulega wątpliwości, że jednym z pierwszych pytań, stawianych dziś przy rozpatrywaniu jakiegokolwiek ważniejszej kwestji międzynarodowej, pytań, od których zależy w znacznej mierze rozwiązanie sprawy, jest ustalenie, czy w danej dziedzinie polityki wszechświatowej istnieje rozbieżność czy też zgodność poglądów pomiędzy Waszyngtonem a Londynem.

Regulacja długów wojennych, problemat Dalekiego Wschodu, normowanie zbrojeń lądowo - morskich, możliwości zmian w planie Dawęsa, etc. wszystkie takiej kategorii zagadnienia muszą być analizowane również i pod kątem widzenia ewentualnych starć lub porozumień angielsko - amerykańskich. Dlatego też zrozumiałe jest duże zainteresowanie, które wzbudziło obszerne studjum pod tytułem: „America and Britain“, ogłoszone w ostatnich zeszytach bardzo poczytnego „Review of Reviews“.

Zwłaszcza, iż wyszło ono z pod pióra tak wybitnego polityka londyńskiego jakim jest pułkownik Kenworthy, były wyższy oficer marynarki, reprezentu-

jący w Izbie Gmin potężną Labour Party, i że wnioski swoje opiera ten świetny obserwator życia na doświadczeniu, zdobytem w ciągu dłuższego pobytu w Stanach Zjednoczonych.

A więc, przedewszystkiem ważne spostrzeżenie zasadnicze: stosunki pomiędzy tymi dwoma krajami uległy od czasu wojny, znacznej poprawie. Dawniej bowiem, nie bacząc na wspólność rasową, językową, religijną etc, amerykańskie widzieli jednak w Anglikach tradycyjnych uciemleńców, których nienawistne jarzmo udało im się zrzucić. Te uczucia impulsywnej niechęci należą już do przeszłości — poważną rolę w tak pomyślnym zwrocie odegrała zręczna polityka Wielkiej Brytanji w kilku zagadnieniach, bliżej dotyczących Stanów Zjednoczonych.

Irlandczycy amerykańscy, posiadający wielkie wpływy na opinie kraju, od nosili się — nie bez słusznej przyczyny — nader wrogo do Anglii; spotęgowało się to jeszcze w 1919-ym i 1920-ym latach, kiedy Londyn starał się siłą zgnieść ruch „sinn - feinstowski“.

Pułkownik Kenworthy twierdzi, iż

## Gorzej, niż w roku 1914

przedstawia się sprawa bezpieczeństwa granic Belgji.

Bruksela, w maju 1927 r.

Ostatnie debaty w parlamencie belgijskim wysunęły na czoło zagadnień politycznych kwestji bezpieczeństwa granic Belgji. Tych granic oczywiście, które zwrócone są ku wschodowi, ku Niemcom. Zdaniem obecnego ministra obrony krajowej, de Brocqueville'a, granice te są „gorzej zabezpieczone w roku 1927 niż były w r. 1914“.

Jest w tem twierdzeniu coś paradoksalnego na pierwszy rzut oka. W istocie jednak sytuacja przedstawia się raczej tak, jak ją ujmuje minister powołany do opieki nad bezpieczeństwem kraju.

W r. 1914, wówczas gdy Belgja korzystała z przywileju neutralności gwarantowanej przez mocarstwa europejskie, a w ich liczbie i Niemcy, posiadała ona na swej granicy południowo-wschodniej system twierdz i fortyfikacji obronnych oraz wielki obóz obwarowany w Antwerpii. Dzisiaj, gdy Belgja przedstawia się neutralna, gdy obrona kraju spoczywa na niej samej, granice wschodnie są zupełnie otwarte, fortyfikacje nieistniejące, albowiem zburzone przez działa niemieckie i w tym stanie pozostają bez zmiany od r. 1918.

Prawda, iż w r. 1920, pod świeżym wrażeniem inwazji niemieckiej, zawarła Belgja pakt obronny wojskowy z Francją; pakt ten nie został jednak wyzyskany i wypełniony. Na przeszkodzie ku wykonaniu tego paktu jak i własnych planów obronnych Belgji stanęła ówczesna sytuacja finansowa i walutowa, która przyciągnęła i skupiła na sobie uwagę całą, zmobilizowała wszystkie wysiłki rządów i społeczeństwa tak we Francji jak i w Belgji. Brak środków finansowych nie pozwolił ani tu, ani tam na podjęcie pierwszych prac forty-

fikacyjnych, na przeprowadzenie reform w systemie obronnym.

Stało się więc tak, że gdy Niemcy odbudowały obecnie swą potęgę gospodarczą, finansową i poczęły rekonstruować w sposób mniej lub więcej zamaskowany swą siłę zbrojną, granica belgijska od strony wschodniej znalazła się w stanie dosłownie takim, jakim ją określił minister Brocqueville.

Przed wojną mianowicie system obronny belgijski polegał na ufortyfikowanych pozycjach Leodjum i Namur, które bronili przejść przez wawozy i doliny Mory. Twierdze te zatrzymały istotnie pochód armji niemieckiej i tem samem wpłynęły na pomyślny wynik bitwy nad Marną, odciągając kilka korpusów niemieckich.

Po zmniejszeniu kadrów okupacyjnych oddziałów belgijskich w Nadrenji oraz armji, stojącej w kraju, ministerjum obrony krajowej przystąpiło obecnie do wypracowania planu nowych fortyfikacji na granicy wschodniej, który ma być oparty na tych samych założeniach, co plan przedwojenny, przystosowany bowiem do warunków geograficznych i komunikacyjnych.

Tak więc w tym samym omal czasie bo w końcu lipca b. r. rozpoczęła się wielkie prace nad fortyfikowaniem wschodnich granic belgijskich i francuskich.

Poczucie bezpieczeństwa w Europie po 9 latach od dnia zakończenia wojny nie jest jeszcze dość mocne ani pewne. Dowodem nowe wielkie ciężary finansowe, które biorą na swe barki państwa sąsiadujące z Niemcami; Francja bowiem obliczyła koszty swego nowego palnu fortyfikacyjnego na blisko 6 miliardów frank. Belgja zaś — na blisko 1 miliard franków.

## Żywotność Małej Ententy.

Oświadczenie jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych.

Bukareszt, 18 maja.

(PAT). Białogrodzki dziennik „Politika“ ogłasza wywiad swego przedstawiciela z rumuńskim ministrem Spraw Wewnętrznych Goga. Z wywiadu tego podajemy niektóre ustępy:

„Mojem zdaniem — mówił minister Goga — sprawa Małej Ententy znajduje się w tem samym stadium, jak na początek jej utworzenia. Sprawa ta zależna jest od trzech państw, będących członkami Małej Ententy, które powstały na gruzach monarchji austro-węgierskiej i które odzyskały swą wolność i swą jednność, odziedziczywszy prowincje, które

należały poprzednio, oczywiście nieprawnie, do Austro-Węgier.

Do dziś dnia nie widę żadnej zmiany we wspólnych interesach tych trzech państw. Podstawy ich pozostały te same i wywodzą się z tych samych konsekwencji.

Do dziś dnia Mała Ententa stanowi niezmienną tezę polityki rumuńskiej zagranicą. Bez względu na to, coby się mogło zdarzyć w niedalekiej przeszłości, należy być przekonanym, iż idea konieczności istnienia Małej Ententy pozostała nienaruszoną“.

przyznanie Irlandji względnej niezależności przypisać należy w znacznym stopniu pragnieniu przerwania tej systematycznej kampanji, która prowadzona była w Stanach Zjednoczonych na temat o niepodległość „Zielonej Wyspy“.

Rachuby te nie zawiodły, gdyż istotnie po 1922 roku Ameryka nie miała więcej powodu pomstować w kwestji Irlandji na Anglię i nawet z uznaniem przyjęła do wiadomości tekst odnośnego traktatu londyńskiego. Bardzo dodatnie wrażenie wywarło również wypowiedzenie przez Downing - Street sojuszu z Japonją, krok, uczyniony wprawdzie pod naciskiem Dominjów, ale przywracający tak pożądaną dla Waszyngtonu równowagę sił na wodach Oceanu Spokojnego.

Nie należy też zapominać, że Anglja nie negowała nigdy swoich długów wojennych w stosunku do Stanów Zjednoczonych i, co więcej, przystąpiła odrazu do ich spłacania, choć układ w tej sprawie dotkliwie godził w skarb państwa i w kieszenie obywateli.

„Des bons comptes font des amis“ — słuszność przysłowia francuskiego sprawdziła się w całej pełni.

Wreszcie wspomnieć trzeba o wdzięczności i sympatjach niezmiernie cennych, które pozyskała sobie Wielka Brytania wśród milionowych rzesz żydowskich, osiadłych w Ameryce, dzięki czynnemu poparciu, okazanemu sionistom w problemacie Palestyny.

Z bezwzględny aplauzem lewego nawet odłamu społeczeństwa tamtejszego spotyka się stanowisko, zajęte przez obecny gabinet londyński wobec destrukcyjnej działalności, rozwijanej przez Sojety, których wszelkie zabiegi o nawiązanie normalnych stosunków z Waszyngtonem spotkały się z kompletnym fiasko.

To ostatnie spostrzeżenie zasługuje na specjalną uwagę, ponieważ wygłasza je polityk, którego stronnictwo niejednokrotnie występowało w obronie bolszewików, czego, nawlasem mówiąc dziś zdaje się gorzko żałować.

Oczywiście, istnieją i tarcia, nieraz dosyć znaczne, jak naprzykład w kwestji wzajemnego ustosunkowania sił morskich. Stany Zjednoczone energicznie protestują przeciw powiększaniu liczby krążowników o pojemności poniżej 10.000 tonn i twierdzą, że dysproporcja 48 takich jednostek bojowych angielskich do 10 amerykańskich jest absolutnie niedopuszczalna. Strona przeciwna tłumaczy się specyficznością własnością terytorjalnymi imperjum wielkobrytyjskiego, którego nie wolno obecnie już identyfikować z Anglią i z jej bezpieczeństwem.

Jeszcze może głębsze rozdziewki dają się zaobserwować w zagadnieniach ekonomicznych tej doniosłości, jaką posiadają nafta i kauczuk — surowce, bez których nowoczesny byt gospodarczy jest wprost nie do pomysłienia — ale i w tych dziedzinach, właśnie z powodu ich pierwszorzędnego znaczenia, porozumienie jest tylko kwestją czasu.

Interesującymi są wywody pułkownika Kenworthy'ego na temat poglądów istniejących w Ameryce odnośnie długów wojennych w ogólności.

Dają się rozróżnić trzy odmienne kierunki opinii, a mianowicie. 1) Inteligencja i część finansistów skłonna jest postawić krzyżyk na wszystkich tych zobowiązaniach, są to jednak ludzie, nie liczący dostatecznych wpływów; 2) olbrzymia większość rozumie, jak amerykańskie businessman, i powołuje się na etykę handlową, która nakazuje płacić długi; 3) pewna część moralistów politycznych domaga się również kategorycznie regulacji, gdyż uważa, iż wnoszenie regularnych i odpowiednio dużych sum do kas amerykańskich umożliwia Europie prowadzenie nowych wojen.

W każdym razie, droga do przyjaźni wiedzie raczej przez złoty most — Anglijcy mają to przy każdej sposobności na względzie i dlatego zbliżają się stale ku galowli.

Z.K.

Występy gościnne opery pomorskiej.

## Zydówka.

Opera Halevy'ego.

Na tle braku stałej opery, po udanych spektaklach dyr. Rydera i po występach łódzkich amatorów, na zakończenie sezonu teatralnego usłyszeliśmy wreszcie operę „prawdziwą” — z kompletnym zespołem orkiestrowym, z małym lecz doskonale brzmiącym chórem, ze starannymi dekoracjami i rekwizytami i z solistami stojącymi pod każdym względem na wysokości zadania.

„Zydówka” należy do oper, które są wdzięczne i niewdzięczne zarazem dla słuchaczy i wykonawców. Wdzięczne — gdyż dają wszystkim wykonawcom szerokie pole do popisu, ponieważ każdy śpiewak i śpiewaczka ma szereg arji i arjett, w których może uwydatnić wszelkie swe walory wokalne i dramatyczne; niewdzięczne, gdy opera — napisana w połowie minionego stulecia — przeładowana jest sztucznym patosem, w akcji i w partycji muzycznej.

Na tle tych wdzięcznych i niewdzięcznych pierwiastków zawartych w „Zydówce” stworzył zespół gości „od morza” całość poprawną i w zupełności zadowalającą. Nie wyrażamy się w superlatywach, na jakie, jeśli o operę w Łodzi chodzi, narazie goście toruńscy w zupełności zasługują. Nie wyrażamy się w ten sposób jedynie dla tego, że przykładamy do pracy i poczyniń na naszym gruncie Opery Pomorskiej miarę, godną prawdziwego teatru muzycznego — miarę bezwzględna, a nie względną i uzależnioną od warunków i ujemnych tradycji lokalnych.

**P. Bolko**, piastujący na scenie najwyższą, bo kardynalską, godność religijną, piastował i dla ucha najwyższą godność wokalną. Równym, o pięknym brzmieniu basem artysta ten włada z niezwykłym umiarem i kunsztem.

Młoda wykonawczyni partii tytułowej, **p. Zaluska**, śpiewa i gra pewnie i z wielką rutyną. Górny rejestr głosu uderza świeżością i metałem. Doskonale koloraturę zdradziła **p. Sabat-Swirska**. — Z trudnej głosowo roli ks. Leopolda wywiązał się **p. Laskowski** bez zarzutu głosowo, choć w gestach był trochę jednostajny. Śpiewak ten posiada wysoki tenor liryczny o b. miłym brzmieniu.

**P. Kowalski** śpiewał partję Eleazara zadawalająco, jednak wydaje nam się ona nie zupełnie odpowiednią dla jego głosu.

Jeśliśmy skierowali to jedno zastrzeżenie pod adresem p. Kowalskiego jako śpiewaka (a do umiejętności śpiewaczych zaliczyć bezwzględnie należy umiejętność doboru odpowiednich dla swego głosu partji) — to jako aktorowi oddajemy mu poklask zupełny.

Chóry, jak pisaliśmy, doskonałe. Reżyserja i wystawa staranne. Kapelmistrz **p. Lewicki** uważny, choć trochę nerwowy. Zast.

WILHELM LICHTENBERG.

## Morderca.

(Dokończenie)

Diepel wzruszył ramionami.

— Nie mogę nic więcej powiedzieć... A jeżeli pan mi nie wierzy — trudno! — nie mogę pana zmusić...

— Nie wierzę panu, bo mam wrażenie, że pan dziś troszkę za dużo wypił!

— Jeżeli pan sądzi, że jestem pijany, to proszę bardzo, niech mnie zbada lekarz policyjny... On panu powie...

— Doskonale! Tak zrobię!... Zostanie pan zbadany przez lekarza!

Komisarz zaważwał policyjnego lekarza.

Następnie zadzwonił do biura adresowego w celu stwierdzenia, czy Anna Sobielska mieszka rzeczywiście pod wskazanym adresem.

Wreszcie zwrócił się do Diepla:

— Tak!.. Zaraz się przekonamy! Za chwilę!

Diepel wzruszył ramionami i znów siedział jak osowiały.

# SPLENDID

Dziś powtórzenie premjery  
w nowo utworzonym największym kinie Łodzi

Gigantyczny dramat psychologiczny osnuty według motto:

„Nie pożądaj żony bliźniego twego”

## SONATA KREUTZEROWSKA

Potężny dramat tajemnic serca mężczyzny ubóstwiającego swą żonę i rywalizującego z jej kochankiem opracowany według dzieła nieśmiertelnego pisarza rosyjskiego

hr. Lwa Tolstoja

Od godz. 1 i pół do g. 3-ej 1 zł. i 50 gr.  
ceny wszystkich miejsc

## Skandaliczna gospodarka w Tomaszowie.

Opozycja domaga się rozwiązania rady miejskiej.

Tomaszów Mazowiecki, 19 maja.

W radzie miejskiej Tomaszowa od kilku miesięcy powstała silna opozycja, składająca się z frakcji P. P. S., żydowskiej i niemieckiej, która to opozycja ostro krytykuje wszelkie zamierzenia magistratu, a posiadając 14 radnych, co stanowi połowę ogólnej ilości, zrywa posiedzenie, nie zezwalając na uchwalenie poważniejszych projektów.

Na jednym z posiedzeń rady wspomniana opozycja zgłosiła wniosek o rozwiązanie rady, który nie został uchwalony ze względu na udział magistratu w głosowaniu. Wobec takiego stanu rzeczy opozycja wysłała do ministerstwa spraw wewnętrznych delegację z memorjałem, podpisanym przez 14 radnych, w którym domaga się rozwiązania rady, podając zarazem powody.

Delegacja, wraz z posełm Zarembrą, przyjęta została przez wice-ministra, który po rozpatrzeniu memorjału obiecał wysłać na 1 maja specjalnego rewidenta, a 15 maja rozwiązać radę miejską.

Jednakże, jak dotychczas, ministerstwo nie przysłało rewidenta, ani nie rozwiązało rady, natomiast prezydent miasta, Lechowicz, otrzymał order „Polski Odrodzonej”.

Opozycja w tem wszystkim dopatruje się „mocnych pleców prezydenta” i postanowiła tem żarliwiej domagać się

rozwiązania rady miejskiej, wierząc nadal, że obecny minister spraw wewnętrznych, Sławoj-Składkowski, swą żelazną wiotką sięgnie i do Tomaszowa.

Przyszłe ewentualne wybory powiększą szeregi stronnictw, które obecnie tworzą opozycję, a to ze względu na rozłam w N. P. R. i na przypuszczalne zablokowanie się wyborców żydowskich.

Jedną z najważniejszych spraw, przeciw przeprowadzeniu której wystąpiły trzy wymienione wyżej frakcje, tworząc t. zw. opozycję, była elektryfikacja Tomaszowa. Ponieważ obecna elektrownia nie jest w stanie dostarczyć miastu w dostatecznej ilości prądu, a nowych abonentów wogóle nie przyłącza, wyłoniła się koncepcja budowy własnej miejskiej, a jednocześnie wpłynęła oferta belgijskiego towarzystwa, które ofiarowało zasilenie Tomaszowa prądem przez elektrownię piotrkowską.

Na tem tle wyłoniła się różnica zdań, a kiedy ministerstwo robót publicznych odmówiło udzielenia uprawnienia na budowę własnej elektrowni ze względu na ogólnokrajową politykę elektryfikacyjną, rozpoczęły się pertraktacje z belgijskim towarzystwem.

W tym też celu utworzona została komisja elektryczna, a później redakcyjna, która miała opracować umowę z najlepszym kontrahentem. W między-

Z muzyki.

## Drugi koncert Grzegorza Ginzburg

Wieczór rozpoczął Ginzburg „niem ługi” z sonaty skrzypcowej g-moll Bacha w transkrypcji fortepianowej Godowskiego. Wykazał tu Ginzburg doskonale opanowanie formy i należyte zrozumienie stylu. Nie wyszedł jednak po za ramy wzorowej poprawności. Może przyczyniła się do tego ta okoliczność, iż sama transkrypcja Godowskiego nie jest ciekawa.

Nie chciałbym bowiem przypuścić, że rozwiązanie głębokich problemów duchowych, jakie nastrecza muzyka Bacha, leży po za obrębem właściwości odtwórczych Ginzburga. Jaka szkoda, że ten artysta po za tą jedną transkrypcją żadnego utworu ani Bacha, ani Beethovena do programu swoich koncertów nie włączył! Moglibyśmy sobie wtedy daleko rozleglejszy sąd o jego talencie odtwórczym urobić.

Brak ten wynagrodził nam Ginzburg odegraniem dwunastu etud chopinowskich op. 25. Ginzburg dowiódł tu jeszcze raz, że jako odtwórca Chopina, nie ma równych sobie z pośród młodego pokolenia chopinistów.

Jego swoboda interpretacyjna jest zadziwiająca: pozwala mu ona skupić cały wysiłek na samym wyrazie muzycznym. Dzięki temu bije z jego gry siła i głębia duchowa, a pierwiastek improwizacyjny nadaje tej grze wszystkie cechy skończonego piękna.

Techniczna strona wykonania, zarówno etud Chopina, jak i Liszta (fantazja na tematy z „Don Juana”, oraz transkrypcje fortepianowe pieśni Schuberta stały na najwyższym poziomie.

Skończony artyzm i niedoścignione, fenomenalne wirtuzostwo — oto jak można krótko zdefiniować grę Ginzburga.

L. P.

## POKÓJ

elegancko umeblowany z wejściem wprost z klatki schodowej — —  
**POSZUKIWANY.**

Oferty do administracji „Republiki” dla „L. K.”

czasie wpłynęła oferta elektrowni łódzkiej i to bardzo dogodna dla miasta, lecz niestety, elektrownia łódzka 8 kwietnia wycofała ją.

Wobec takiego stanu rzeczy zawarto umowę z piotrkowską elektrownią, która ma dostarczyć prądu do oświetlenia ulic po cenie 23 gr. kwg., dla instytucji użyteczności publicznej — 38 gr. kwg., konsumentom (oświetlenie) 75 gr., siła — do 32 gr. kwg., prócz tego wielkim konsumentom udzielane będą rabaty. Umowa ta została przyjęta przez radę miejską na posiedzeniu w dniu 11 maja. Umowę przesłano ministerstwu robót publicznych.

Bez słowa protestu „morderca” skierował się w stronę drzwi.

— Komisarz począł się przechadzać zdenerwowanym krokiem:

— Widzi pan, panie doktorze, w ten sposób traci się cenny czas... Już jest tera... Psiakrew!.. Zostawiłem zegarek w domu!..

Lekarz sięgnął po swój zegarek do kieszonki.

— Zaraz panu powiem... Teraz jest. No, co to jest?... Czy ja też zostawiłem zegarek w domu?..

Spojrzał na siebie ze zdumieniem. I obydwaj jednocześnie sięgnęli do tylnych kieszeni, gdzie nosili zwykle portfele.

Ze portfele też zostawili w domu, w to już nie mogli uwierzyć i nagle przyszło im na myśl, że...

Komisarz zerwał się z miejsca: — Złapać tego łotra!.. On pewnie jeszcze jest tu blisko!.. Ten złodziej skradł nam zegarki i portfele!.. Prędkiej!..

— Nie!.. Nie!.. Pobiegnij do rogu. Wróć!.. Szukano. Przeprowadzano rewizję. Zatrzymano kilka osób.

„Mordercy” nie złapano...

Tłumaczył B. F.

Do pokoju wszedł lekarz. Komisarz streścił mu cały wypadek.

— No, zbadamy tego bohatera — rzekł lekarz z uśmiechem, zbliżając się do Diepla.

— Tak... A więc pan zamordował swą narzeczoną?.. Biedna Anna leży więc na polu, co? Tak, tak... Ale pan wcale nie wygląda na mordercę!..

Diepel siedział nieruchomo ze spuszczoną głową.

— Niech pan nam powie w jaki sposób to się stało?.. To musiało być straszne.

— Więcej nic nie chcę powiedzieć! Pan komisarz spisał już przecież protokół!.. Było tak, jak mówiłem!

— No, a jak pan mówił? Dlaczego pan nie chce powtórzyć?.. Jestem bardzo ciekawy!..

Diepel skoczył z krzesła i objął lekarza tak jak przedtem komisarza.

— Zostaw pan!.. on jest niernormalny!.. Ze mną przedtem uczynił tak samo

— Nie podchodź pan do mnie tak blisko — zwrócił mu uwagę lekarz — bo zdradza pana zapach wódki!..

— Tak!.. I wódkę też piłem! Nie przece! Ale widzi pan, najpierw tak ją złapałem... o, tak... Potem upadliśmy na

ziemię... A potem... POCO mam tyle razy

wszystko opowiadać.. Jeżeli mi nie wierzyście, to nie trzeba... Nie nalegam...

W tej chwili rozległ się ponownie dzwonek aparatu. Odpowiedź z biura adresowego. Komisarz zdjął słuchawkę:

— Co?.. Anna Sobielska nigdzie nie jest meldowana? Niema wogóle żadnej Sobielskiej w całym mieście? Czy pan dobrze sprawdził? Tak?... dokładnie? Dziękuję... sprawa jest wobec tego jasna!..

Komisarz zwrócił się następnie do Diepla:

— A więc zamordował pan narzeczoną, której niema na polu ani w całym mieście... Muszę panu przyznać, że jest pan prawdziwym bohaterem!

Następnie komisarz odciągnął lekarza na stronę i zapytał:

— Czy uważa pan, że on jest niernormalny?..

— Nie... On jest tylko pijany — nic więcej!..

— Zatrzymać go?..

— POCO? Wyrzuc go pan!.. Niech się w domu wyśpi!.. Jutro napewno już zapomni o wszystkim!

Komisarz zwrócił się do Diepla ostrym tonem:

— No, uciekaj pan! Pan jest pijany! Już pana za to nauczymy!.. Marsz!..

Wiadomości i ezace.



Dziś Wiktor  
Jutro Juli P. M.  
Wschód słońca 3.34  
Zachód o g. 19.30  
Wschód ks. o. 2 33  
Zachód o g. 10.08  
Długość dnia: 15.08  
Przybycie dnia: 8.0

**Więźniowie polityczni zwracają się o pomoc i opiekę do P. P. S.**

Łódzki okręgowy komitet robotniczy PPS, otrzymał od grupy osób, przebywających w areszcie prewencyjnym w więzieniu dla przestępców politycznych przy ul. Gdańskiej 13, jako podejrzanych o działalność komunistyczną list następującej treści:

„Szanowni Towarzysze!

My niżej podpisani zwracamy się do Was w sprawie udzielenia nam pomocy prawnej, na skutek naszego wystąpienia z komuny więziennej.

Prosimy Was, o łaskawe przybycie do nas w celu omówienia wszystkiego szczegółowo na miejscu.

Z przyzwoleniem z krak:

Stanisław Gustowski, Ksawery Najdek, Józef Kilan, Władysław Lisiecki, II, Ludzki M. Gołdyga, K. Pokrant, Czesław Paprocki.”

Na skutek tego listu przedstawiciele miejscowego komitetu PPS, zgodnie z powziętą uchwałą, zwrócili się do prokuratora przy sądzie okręgowym na ul. Krzywoborskiego z prośbą o udzielenie pozwolenia na widzenie się z podpisanymi pod listem więźniami.

Pan prokurator przychylił się do tej prośby.

Zgodnie z obowiązującym regulaminem więziennym przedstawiciele komitetu PPS, rozmawiali z każdym z więźniów z osobna.

Jak wyjaśnili więźniowie, do wystąpienia z komuny więziennej, skłoniła ich przemiana psychiczna, będąca następstwem nieuczciwego postępowania przebywających wraz z nimi komunistów, którzy za krakami dopiero ukazyli swe twarze w obliczu.

Jednocześnie prosili więźniowie o przysłanie im piśm i książek, skomunikowanie się z rodzinami, oraz udzielenie pomocy prawnej.

Państwo Rapalski i Purlal oświadczyli więźniom, że postarają się przyjąć im z należytą pomocą, według możliwości miejscowego komitetu PPS. (R).

**Współczucie Łodzi dla dotkniętej klęską powodzi Ameryki.**

W związku z klęską powodzi, jaka nawiedziła Amerykę Północną, Rada Miejska wysłała do posła Stanów Zjednoczonych przy Rządzie polskim depesze i następującej treści:

„John B. Stetson w Warszawie.

Poruszona do głębi żywiołowa klęska powodzi, jaka dotknęła naród amerykański, Rada Miejska m. Łodzi w imieniu mieszkańców przesyła na ręce Pana Posła wyrazy najserdeczniejszego współczucia.

Wiceprezes Rady Miejskiej (—) Zygmunt Fiedler.”

**Poborowi bezczność. Kto ma się stawić aż ś.**

Dziś na komisje poborową nr. 1 przy ul. Traugutta 10 winni stawić się poborowi rocznika 1906, zamieszkał na terenie I komisariatu polcji o nazwiskach na litery K, L, E, M, N i O. Jutro komisja nieczynna.

Na komisje poborową nr. 2 przy ul. Zakątnej 82 zgłaszają się dziś poborowi rocznika 1906, zamieszkał na terenie 8 komisariatu o nazwiskach na litery L, E, M i N. Jutro komisja nieczynna.

Z obszaru starostwa łódzkiego zgłaszają się dziś w lokalu P. K. U. Łódź powiat przy ul. Potrkowskiej 187 poborowi wszystkich roczników podlegających stawiennictwu w roku bieżącym zamieszkał w Rudzie Fabianickiej. Jutro komisja nieczynna. (I).

**Olbrzymi plan robót publicznych**

został już opracowany przez p. wojewodę Jaszczolta.

**Przewidziana jest budowa szeregu gmachów państwowych i domów mieszkalnych.**

Jak się dowiadujemy, p. wojewoda Jaszczolt po odbyciu całego szeregu konferencji z przedstawicielami władz centralnych w Warszawie, z przedstawicielami magistratu i poszczególnymi starostami województwa łódzkiego opracował już obszerny plan robót publicznych na rok bieżący nie tylko na terenie miasta, lecz i w całym województwie łódzkim. Plan ten, zakrojony na wielką skalę, ma na celu zatrudnienie specjalnie wielkiej ilości bezrobotnych.

Przedewszystkiem, p. wojewoda postawił sobie za cel wykorzystanie sezonu letniego dla budownictwa w województwie łódzkim, a mianowicie dla budowy szeregu gmachów państwowych oraz domów mieszkalnych dla urzędników i robotników.

Następnie planowane jest podjęcie robót regulacyjnych na drogach i szosach w województwie. Przy wykonaniu tego planu będzie mogła być zatrudniona przez całe lato i jesień większa

część bezrobotnych w województwie łódzkim.

Wobec tego, że plan jest już zupełnie opracowany, w początkach przyszłego tygodnia udaje się do Warszawy p. wojewoda Jaszczolt wraz z dyrektorem robót publicznych p. inż. Stawiskim i odbędzie szereg konferencji z ministrem robót publicznych oraz ministrami spraw wewnętrznych i skarbu.

Pan wojewoda zreferuje dokładnie ministrom swój plan i prosić będzie o wyasygnowanie na ten cel odpowiednich kredytów, które dadzą możliwość natychmiastowego rozpoczęcia tych robót, a temsamem przyczynią się do zupełnego prawie złagodzenia bezrobocia.

Po powrocie do Łodzi z uzyskanymi kredytami, p. wojewoda Jaszczolt zwoła konferencję przedstawicieli poszczególnych miast województwa łódzkiego, których zapozna z planami i wyda im dyspozycję w sprawie rozpoczęcia robót. (I)

**Sadze w kominach nie będą wycierane.**

W czwartek wieczorem odbyło się walne zebranie pracowników kominarskich, na którym omawiano sytuację w związku ze zgłoszeniem przez pracowników szeregu postulatów w sprawie normalizacji warunków pracy i plac. Ostateczny termin udzielenia odpowiedzi ze strony majstrów upłynął w ciągu czwartku i w tym terminie też złożyli oni oświadczenie, popierając swe poprzednie stanowisko, iż dopiero po załatwieniu całości sprawy przez magistrat — będą oni mogli załatwić postulaty pracownicze.

W wyniku ożywionej dyskusji nad tym stanowiskiem mistrzów kominarskich postanowiono rozpocząć od soboty bezwzględny strajk, który trwać będzie aż do realizacji wysuniętych postulatów. Wobec proklamowania strajku udał się w dniu wczorajszym do magistratu przedstawiciel związku p. Kowalski, który zakomunikował prezydentowi magistratu te uchwały oraz wskazał na poważne konsekwencje, jakimi grozi ludności wstrzymanie wycieru kominów.

Następnie p. Kowalski sprawę tę przedstawił inspektorowi pracy p. Wojtkiewiczowi, a to w celu podjęcia akcji interwencyjnej na terenie magistratu, która by doprowadziła do likwidacji tego zaostrzającego się zatargu. Wobec rozpoczęcia strajku w dniu dzisiejszym strajku komisariat rządu wydał cały szereg zarządzeń w celu opanowania grożącego ludności niebezpieczeństwa.

**Oblawa na... dziki w starostwie łódzkim.**

Mieszkańcy powiatu Łuźmierz wysłali delegację do starostwa łódzkiego z prośbą o zarządzenie oblawy na dziki, które w wielkich ilościach czynią duże szkody, szczególnie w kartoflach i niższych gruntach.

W odpowiedzi starosta p. Rzewski oświadczył delegacji, że przedsięwzięcie odpowiednich kroków by uchronić powiat przed szkodnikami.

Ponieważ dawna ustawa przewiduje prawo urzędzenia podobnej oblawy p. starosta porozumiał się z właścicielami majątku Łuźmierz by przeprowadzić wspólną akcję. (b).

**Dyżury w aptekach.**

Dziś w sobotę dnia 21 dyżurną następujące apteki: M. Epstein (Piotrkowska 225), M. Bartoszewski (Piotrkowska 95), M. Rozenblum (Cegielniana 12), S. rowie Gorfeina (Wschodnia 54) J. Kępcowski (Nowomiejska 15).

**Chleb nie powinien drożeć.**

**Władze administracyjne podejmują energiczną walkę ze spekulacją piekarzy.**

W początkach maja, piekarze łódzcy wystąpili do komisariatu rządu oraz urzędu wojewódzkiego o podwyżkę cen chleba, motywując to podrożeniem zboża, a co za tem idzie — podwyżką cen maki.

Władze administracyjne, wychodząc z założenia, że podwyżka ta spowodowałaby podrożenie szeregu artykułów pierwszej potrzeby, wytwarzając w ten sposób ogólną tendencję wzrostową na rynku łódzkim, żądaniem tym się sprzeciwiła. Wysłunięto natychmiast propozycje zmiany przemianu maki, z jakiej do tej pory wypiekano chleb, tembardziej, że w tym kierunku szły zarządzenia min. spr. wewn. w sprawie walki z drożyzną chleba.

Propozycja ta została ostatecznie przez piekarzy zaakceptowana i w ten sposób do podwyżki cen chleba nie doszło. Ostatnio jednak zauważyć się dało pogorszenie gatunku wypiekanego chleba.

Wobec tego władze administracyjne

postanowiły w najbliższym czasie powołać do życia specjalną komisję, w skład której wejdą przedstawiciele wojewódzkiego wydziału zdrowia, komisariatu rządu oraz przedsiębiorstw piekarskich. Zadaniem tej komisji lotnej będzie jaknajdokładniejsze badanie gatunków maki jakiej używają obecnie do wypieku chleba piekarze oraz ścisła kontrola zakładów piekarskich.

W razie potrzeby mąka poddana będzie specjalnym badaniom chemicznym w państw. urzędzie bad. śr. spoż. Komisja lotna otrzyma b. szerokie pełnomocnictwa, a to w celu umożliwienia jej podjęcia jaknajenergiczniejszych akcji z temi szkodliwymi dla zdrowia ludności objawami.

Poza temi zarządzeniami, władze administracyjne zamierzają podjąć szereg kroków, w celu opanowania wzrostu cen artykułów pierwszej potrzeby. Między in. projektowana jest na terenie całego województwa rejestracja zapasów zbo-

**Zmiana warunków pracy.**

**Nowy projekt ustawy przewiduje 4-tygodniowe wymówienie pracy robotnikom.**

W przyszłym tygodniu wyjeżdżają do Warszawy z ramienia O. K. Z. Z. p. Napieralski i z ramienia centrali włókienniczy p. Walczak, którzy wezmą udział w konferencji przedstawicieli central związków klasowych w sprawie projektu nowej ustawy o najniższym do pracy w przemyśle włókienniczym.

Projekt ustawy opracowany został przez ministerstwo pracy i zawiera szereg doniosłych zmian w dotychczasowym sposobie przyjmowania i zwalniania robotników, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym.

Najważniejsze postanowienia ustawy, która ma wejść w życie drogą dekretu p. prezydenta Rzplitej, podajemy w streszczeniu. A mianowicie, w sprawie wymówienia pracy ustawa przewiduje że po pierwszym roku pracy

obowiązuje 2 tygodniowe wymówienie, w następnych zaś latach już 4-tygodniowe.

Nadto robotnik nie może być zwolniony z pracy w razie choroby, która nie trwa dłużej nad 4 tygodnie, w razie ćwiczeń wojskowych i podczas trwającego urlopu ustawowego.

W razie, jeżeli robotnik z ważnych przyczyn rodzinnych (choroba lub śmierć członka rodziny) przerywa pracę, na kilka godzin, nie wolno mu tej przerwy potrącać z płacy.

Projekt tej ustawy został przesłany w bieżącym tygodniu związkom zawodowym dla zaopiniowania. Po uwzględnieniu uwag jakie poczynią organizacje robotnicze, będzie dopiero ustawa przedłożona prezydentowi Rzplitej do podpisania. (I)

**Złodzieje w pociągach podmiejskich.**

**W hezeczelnym sposobie okradają podróżnych.**

Od pewnego czasu na przestrzeni Łódź-Rokiciny-Piotrków zdarzają się dość częste wypadki okradania podróżnych w nocnych pociągach.

Niedawno w pociągu nr. 19, na przestrzeni do Piotrkowa dwóch nieznanych opryszków napadło jadącego samotnie w przedziale 2-jej klasy p. Z. Podróżny ów na spokojnie spał, okrywając się paltem. Nagle uczył, że palto z niego ktoś ścigał i gdy otworzył oczy — ku swemu przerażeniu uirzał, jak jeden z opryszków stał na stopniach wagonu, drugi zaś zerwawszy palto, usiłował podać je pierwszemu. Pociąg znajdował się w pełnym biegu. Między p. Z. a opryszkami wywiązała się walka, a raczej wdzierała się walka, a raczej wdzierała się walka

Na szczęście drugi opryszek nie przyszedł z pomocą pierwszemu, stał bowiem na czatach; p. Z. wzywał pomocy, ale mimo przeraźliwych okrzyków nikt z jadących nic nie słyszał. Szamotanina trwała około 10 minut i wreszcie opryszek dał za wygraną i uciekł, pozostawiając w rękach podróżnego strzępy.

Drugi identyczny wypadek miał miejsce przed trzema dniami w pociągu nr. 14 na przestrzeni Koluszki-Baby. Gdy pociąg ruszył ze stacji, nagle do przedziału 2 klasy z 2-ich stron wpadło 2-ich opryszków, jeden porwał śpiącemu podróżnemu z pod głowy palto, drugi zaś schwytał walizkę. Zanim podróżni zorientowali się, złodzieje wyskoczyli z pociągu i zniknęli w ciemnościach.

## CASINO

Dzisiaj i dni następnych!

Dzisiaj i dni następnych!

francuskiego arcyfilmu rewolucyjnego

## KSIĘŻNICZKA I BŁAZEN

Dramat życiowy osnuty na tle dzieł zdetronizowanej dynastii.

Tragedja serc rozgrywająca się w metropolii grzechu — Paryżu i stolicy wielkiego państwa bałkańskiego.

W rolach najświetniejszych Kochanków: niezapomniana bohaterka z „Kenigsmark”

Hugette Duflos i Charles de Roche.

Początek o g. 1.30

Orkiestra symfoniczna pod dyрекcją p. L. Kantora.

Początek o g. 1.30



## TETR MIEJSKI.

Dzisiejsza premiera „W rajskim ogrodzie” w Teatrze Miejskim zapowiada się jako jedno z najbardziej interesujących widowisk sezonu wiosennego.

Czterooaktowa komedia popularnej spójki autorskiej niemieckiej R. Bernauera i R. Oesterreichera, grana niedawno z ogromnym powodzeniem na scenie Teatru Letniego w Warszawie (z górą 60 przedstawień) otrzymała na naszej scenie nader pomysłową inscenizację reż. Wł. Ryszkowskiego oraz atrakcyjną obsadę w osobach pp. St. Jarkowskiej, Dunajewskiej, Grohelięgo, Szuberta, Ziemińskiego i K. Tatarkiewiczów w rolach ważniejszych. W innych rolach pp. Jakubińska, Jerzmanowska, Niedzialkowska, Rodowiczowa, Rutkowska, Pabisiak, Krotke, Krzemieński, Kieliszczak, Łabędzi, Mroziński, Łazicki, Wilczkowski, Wojdan.

Początek o godzinie 8 min. 15 wiecz.

## TEATR POPULARNY.

Dzisiaj, w sobotę, premiera najnowszej przeźródli scenicznej z głośnej powieści H. Mniszkówny p. t. „Trędowata”. Całość ujęta w 6 ciekawych obrazach przez Stefana Gozdawę-Wiecheckiego. Role tytułową Stefki Rudeckiej odegra p. Bronisława Bronowska, ordynata Michorowskiego p. Kubiński, księcia Macieja p. Piłarski.

## TEATR „AZAZEL”.

Sympatyczny teatr minjatur „Azazel” daje dzisiaj w sobotę w sali Filharmonii dwa przedstawienia, a mianowicie: pierwsze o godz. 4-ej po południu po cenach zredukowanych, drugie zaś o godzinie 9-ej wieczorem po cenach zwykłych.

W programie 16 wesolych numerów, które były najlepszymi szlagierami w pierwszym, drugim, trzecim i czwartym programie. Na szczególne wyróżnienie zasługuje niezrównana Ola Liliń, konferencjer Godik oraz świetni artyści Strugacz i Landau. Teatr „Azazel” cieszy się dużym i w zupełności zasłużonym powodzeniem. Obecnie odbywają się próby plateau wielkiego programu.

## WYSTĘPY OPERY POMORSKIEJ Z TORUNIA

W niedzielę, dnia 22 maja b. r. o godz. 4-ej po poł. w teatrze „Scala” (ul. Cegielińska 18) „Żydówka” opera Halevy'ego, która na premierze spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem.

W partii Racheli wystąpi primadonna opery poznańskiej, p. Irena Cywińska, dalszą obsadę tworzą: pp. Sabat-Swirski, S. Kowalski, Popiel, Rączkowski i inni. Gł. reżyser p. K. Krugłowski. Dyryguje dyr. opery J. Bojanowski.

W niedzielę, dnia 22 maja b. r. o godz. 8.30 wieczorem po raz pierwszy „Rigoletto”, opera w 4 aktach Verdiego z gościnnym występem fenomenalnej śpiewaczki koloraturowej, p. Adi Sari oraz pp. H. Czarlińskiej, Adamkiewiczowej, Sabat-Swirskiej, T. Laskowskiej, K. Krugłowskiej (rola tytułowa), B. Bolko i Rączkowskim.

## Socjaliści odpowiadają na zarzuty podniesione przez przedstawicieli przemysłowców w kasie chorych.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu Kasy Chorych frakcja socjalistyczna złożyła sensacyjne oświadczenie, pozostające w związku z oświadczeniem złożonym przez grupę pracodawców na posiedzeniu zarządu w dniu 6 maja r. b.

1) Przedstawiciele pracodawców biorą udział w pracach zarządu zawsze stali i obecnie stoją na zasadniczym stanowisku ignorowania i nie uznawania organizacji robotniczych i pracowniczych.

Przyjmowanie i wydalenie pracowników Kasy za pośrednictwem organizacji zawodowych, pracodawcy zawsze nawalali wprowadzeniem anarchii do administracji. W rzeczywistości pracodawcom chodziło i chodzi o walkę ze związkami, którą prowadzą codziennie na terenie poza kasowym.

Dlatego frakcja socjalistyczna do oświadczenia pracodawców żadnej wagi nie przywiązuje, gdyż nie jest ono podjętym w szczerą dążnością do podniesienia poziomu administracji kasowej.

Użycie zaś twierdzenia w oświadczeniu, iż pracowników do Kasy przyjmuje

się za pośrednictwem partii politycznych frakcja socjalistyczna pletnie jako świadoma demagogia.

2) Frakcja socjalistyczna członków zarządu Kasy Chorych m. Łodzi dąży do usprawnienia administracji kasowej i stoi na stanowisku, iż usprawnienie to może nastąpić wyłącznie przy współudziale pracowników i związków pracowniczych t. zn. organizacji stojących na gruncie obrony i rozwoju ubezpieczeń społecznych, jako zdobywczy klasy pracowniczej.

3) Oświadczenie grupy pracodawców złożone w przededniu wyborów do Rady Kasy, a stwierdzające rzekomo niejednokrotne zwracanie uwagi większości zarządu Kasy na „skandaliczne niedbalstwo” i „anarchię” i t. p. traktujemy jako czyn, który ma usprawiedliwić grupę pracodawców z bezczynności w zarządzie Kasy, gdyż grupa ta dotychczas żadnych konkretnych wniosków lub propozycji zamierzających do sanacji i stosunków, o których mówi na posiedzeniach zarządu lub komisji nie wniosła.

## Okólnik min. Meysztowicza.

### Jak należy postępować w sprawach mieszkaniowych i wekslowych.

Prezes sądu okręgowego w Łodzi otrzymał doniosłe zarządzenie min. sprawiedliwości Meysztowicza w sprawie wzmocnienia wydawnego pracy sądów pokoju.

Sądy pokoju winny pójść stronom jak najdalej na rękę i ustalać jaknajkrótsze terminy rozpraw, a to w celu szybkiego załatwiania sporów.

Z drugiej strony jednak sądy winny występować jaknajenergiczniej z apelem do stron, aby te pogodziły się przed rozprawą, gdyż w ten sposób winny one pojmować swe zasadnicze zadanie.

Specjalny ustęp okólnika tego poświęcony jest sprawom mieszkaniowym, a w szczególności sprawom eksmisyjnym. Tylko bezrobotnym należą się daleko idące ulgi przy odraczeniu eksmisji na

dłuższy okres czasu, podczas gdy sądy odraczają eksmisję nawet bez odpowiednio umotywowanego wniosku pozwanym.

W ten sam sposób wreszcie załatwiane są tak ważne sprawy o całokształtu życia gospodarczego, a zwłaszcza dla handlu - sprawy wekslowe. Tutaj zasadniczym błędem ze strony sądów jest nie nadawanie wyrokom rygoru natychmiastowej wykonalności lub też rozkładanie tych należności na raty, co jest już zupełnie sprzeczne z obowiązującymi u nas w tej sprawie przepisami.

Te sprawy właśnie wymagają rychłej sanacji, a jej zapoczątkowaniem ma być wzmocnienie pracy przez sądy pokoju w duchu tych zaleceń i wskazań ministerjalnych. (E).

### Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO H. KIJEŃSKIEJ W ŁODZI.

W niedzielę, dnia 22 maja o godz. 4-ej po południu w sali Filharmonii (Narutowicza 20) odbędzie się II i ostatni doroczny popis uczenia i uczniów konserwatorium z wielce urozmaiconym programem (Beethoven, Chopin, Czajkowski, Liszt, Mendelsohn, Wieniawski, Vieuxtemps i inni) z udziałem klas fortepianowych prof. M.

Dąbrowskiego, A. Dobkiewicz, W. Lewandowskiego i J. Turczyńskiego, klasy skrzypcowej prof. F. Dzierżanowskiego, wiolonczelowej prof. K. Wilkomirskiego i klas zespołowych chóralnej i teoretycznej (kompozycji uczenie), prof. S. Waljewskiego, kameralnej i orkiestrowej prof. K. Wilkomirskiego.

Bilety w cenie od groszy 80 do zł. 3 do nabycia przy kasie Filharmonii.

## Co usłyszymy przez radio dzisiaj, w sobotę 21-go maja?

## PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

- 12.00 — Komunikat lotniczo-meteorologiczny.
- 15.00 — Komunikat gospodarczy oraz meteorologiczny
- 15.30 — Odczyt p. t. „Koń i konkursy hipiczne” wygł. red. St. Wetowski.
- 16.45 — VI odczyt z cyklu „O wyborze zawodu” p. t. „Zawód inżyniera” — wygłosi p. Franciszek Bąkowski.
- 17.15 — Koncert popołudniowy popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. prof. Jana Dworakowskiego, p. Janina Sowińska (śpiew), p. Wincenty Jakubczyk (klarnet) i prof. Ludwik Urstein (akompaniament). Utwory: Lortzinga, Kienzla, Verdiego, Mendelsohna, Niewiadomskiego, Flotowa i in.
- 18.40 — Rozmaitości, wypowiedzi p. Ludwik Ławieński
- 19.00 — Odczyt p. t. „Historia rozwoju automobilizmu” — wygłosi inż. Eugeniusz Porębski.
- 19.30 — Pogadanka z działu „Radjokronika” — wygłosi dr. M. Stepowski.
- 19.55 — Komunikat rolniczy.
- 20.30 — Koncert wieczorny. Muzyka lekka.
- 22.00 — Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

## PROGRAM KONCERTÓW ZAGRANICZYCH.

- WIENIĘ, sala 517.2 m., 20.00 — „Dziewczę z przedmieścia”, farsa Nestroja w 3 aktach.
- FRANKFURT, sala 428.6 m., 16.30 — Muzyka Wagnera; wyjątki z oper: „Śpiewacy Norymberscy”, „Złote Renu”, „Zygfryd”, „Walkiria”.
- HAMBURG, sala 394.7 m., 20.00 — „Frasciata”, operetka Lehara.

## SPROSTOWANIE.

W związku z umieszczoną w nr. 137 „Ilustrow. Republiki” z 20 bm. wiadomością o masowej demonstracji bezrobotnych przed magistratem m. Pabjanic w której według informacji czasopisma wzięła udział grupa bezrobotnych w liczbie przeszło 300 osób. Urząd Wojewódzki komunikuje na podstawie urzędowej informacji, że podobna demonstracja nie miała miejsca, gdyż jedynie o godz. 11-ej dnia 18 bm. przedstawiciele związków zawodowych wraz z 3-ma bezrobotnymi udali się do Prezydenta m. Pabjanic z prośbą o przyspieszenie rozpoczęcia robót publicznych, a otrzymano przychylną odpowiedź odeszli. Fakt ten przeszedł zupełnie niepostrzeżenie i absolutnie żadnego zgromadzenia ani demonstracji nie było.

Za wojewodę (Drożański).  
Naczelnik. Wydz. Bezp. Publ.

**HERBATA PERŁOWA**  
AROMATYCZNA, MOCNA I WYDAJNA.  
WSZECHŚWIATOWA FIRMA, ISTNIEJĄCA OD ROKU 1767.

# „KOBIE TA i HAZARD”

Zakulisowe życie  
londyńskiego teatru  
revue „Zielony młyn” i an-  
gielskiej złotej młodzieży.

## Kupcy tyfuniowi w obronie swej egzy- stencji.

W ostatnich dniach miało na terenie Łodzi miejsce masowe pozabawienie kon-  
resji tyfuniowych i to zarówno w sa-  
nem mieście jak i na prowincji. Ruga-  
ni temi dotknięci zostali koncesjonarzy-  
ze, którzy już od lat posiadają swe  
przedsiębiorstwa a którzy nagle pozba-  
wieni zostali swych warsztatów pracy i  
okazani na nędzę. Wobec tego stowarzy-  
szenie kupców—detalistów zwróciło się  
do organizacji kupieckich całego kraju  
o zwołanie specjalnej narady, w celu za-  
jęcia energicznego stanowiska przeciw-  
ko tym rozporządzeniom, niszczącym  
byt ludzki.

Ogólno-krajowa konferencja odbę-  
dzie się w Warszawie w dn. 29 b.m., w  
dniu dzisiejszym zaś odbędzie się walne  
zebranie koncesjonariuszy tyfuniowych  
w lokalu stowarzyszenia kupców — de-  
talistów. Na zebraniu tym dokonany zo-  
stał wybór delegacji łódzkiej na ogól-  
no-polski zjazd koncesjonariuszy tyfu-  
niowych w Warszawie oraz ustalone po-  
stulaty Łodzi w sprawie jaknajenergicz-  
niejszej akcji skonsolidowanego kupiec-  
stwa przeciwko tym metodom władz skar-  
bowych.

## Przysięgli buchalterzy ułatwią prowadzenie ksiąg handlowych.

Jak się dowiadujemy z miarodajnego  
źródła, w dniu onegdajszym odbyła się  
konferencja przedstawicieli zrzeszeń gos-  
podarczych naszego miasta, na której  
poddano szczegółowej analizie i dyskusji  
projekt rządowy wprowadzenia w życie  
Instytucji przysięgłych buchalterów.

Jak wiadomo plan zastosowania insty-  
tucji tej w praktyce handlowej i przemy-  
słowej został już przez koła rządowe  
szczegółowo opracowany. Nosi on ce-  
chy bardzo doniosłej wagi, gdyż prowa-  
dzone przez przysięgłych buchalterów  
księgi handlowe byłyby dostatecznym  
dowodem i rekojmnią ich prawidłowości,  
zrozumiałe więc, że nie budziłyby w na-  
stępstwie żadnych wątpliwości urzędów  
skarbowych.

Jest to bardzo ważne zwłaszcza, je-  
żeli chodzi o podanie osiągniętego obro-  
tu lub dochodu w celach wymiaru wspo-  
nianych podatków. Jednym słowem księ-  
gi przez nich prowadzone nosiłyby ce-  
chy dokumentów urzędowych.

W związku z powyższym mają w naj-  
bliższym czasie być znowelizowane  
przepisy o księgach handlowych. Jak  
nas informują, sprawa wprowadzenia w  
życie instytucji przysięgłych buchalte-  
rów ma nastąpić po uprzednim zasię-  
gnięciu opinii zrzeszeń gospodarczych  
drogą ankiety. (R).

## Niesnaski rodzinne powodem samobójstwa młodej kobiety.

W dniu wczorajszym w godzinach po-  
łudniowych 24-letnia Janina Micińska  
żona elektromontera popełniła zamach  
samobójczy zażywając większej dozy  
kwasu solnego.

Zaalarmowani rozpaczliwym jękem  
sąsiedzi zawezwali pogotowie ratunko-  
we, którego lekarz, po udzieleniu Miciń-  
skiej pierwszej pomocy, przewiózł ją do  
mieszkania przy ul. Poprzecznej 5 do  
szpitala miejskiego w Radogoszczu. Stan  
denatki jest bardzo ciężki. Powodem roz-  
paczliwego kroku był niesnaski rodzin-  
ny. (R).

# Wspaniałe widoki rozwoju ma łódzka kasa chorych.

## Ciągłe ulepszenia i udogodnienia zasługują na uznanie ubezpieczonych.

W celu poinformowania się, o zamie-  
rzeniach inwestycyjnych łódzkiej Kasy  
Chorych na przyszłość najbliższą zwró-  
ciliśmy się do p. prezesa Kałużyńskiego  
z prośbą o udzielenie nam w tej sprawie  
informacji.

— Łódzka Kasa Chorych — oświad-  
cza nam p. Kałużyński — co do swej dzia-  
łalności inwestycyjnej zajmuje w kraju  
drugie miejsce w Warszawie.

Przedewszystkiem więc jest już na  
ukończeniu budowa 2 lecznic przy ul.  
Zimnej i Łagiewnickiej. Imponujących  
rozmiarów gmachy urządzone są wed-  
ług ostatnich wymagań techniki i nauki  
lekarskiej zaopatrzone w bieżącą wodę  
zimą gorącą — będą oddane do użyt-  
ku ubezpieczonych w niedługim już cza-  
sie.

Poza tem wykończony jest już prawie  
pawilon leczniczy w Tuszyńku.

Przy ul. Al. Kościuszki Kasa wydzier-  
żawiła na 10 lat od sukcesorów Hirs-  
berga piękny 3 piętrowy gmach, w któ-  
rym urządzony będzie instytut fizy-

kalny i przyrodniczo - leczniczy rów-  
nież odpowiadający ostatnim wymaga-  
niom w edy.

Zabudowania centralnej kasy chorych  
przy ul. Wólczańskiej 225, zostaną znacz-  
nie rozszerzone ze względu na koniecz-  
ność, pomieszczenia w nich

**mechanicznej pralni i suszarni.**

Tak samo wytwórnia leków będzie  
znacznie rozszerzona; zamierzamy po-  
stawić ją na poziomie pierwszorzędnych  
wytwórni krajowych. W tym celu zapro-  
szony został do współpracy przy jej or-  
ganizowaniu profesor uniwersytetu war-  
szawskiego pan Koskowski, najlepszy u  
nas specjalista w dziedzinie farmakolo-  
gii.

Niezależnie od tych poczynań zarząd  
Kasy w okresie swej kadencji powięk-  
szył teren lokalowy lecznic o jedną trze-  
cią przez wynajęcie dodatkowych loka-  
li. Zamierzamy też w dalszym ciągu lecz-  
nice swe rozszerzać.

Nie dalej jak wczoraj na posiedzeniu,  
komisji lecznictwa, postanowiono wyna-

jąc lokal po poczcie przy ul. Piotrkow-  
skiej 17 aby rozszerzyć znajdującą się  
w tym domu lecznicę. Również przy ulicy  
Bednarskiej pomimo budowy lecznicy  
przy ul. Zimnej wynajętych zostanie jesz-  
cze 6 pokoi, by uprzystępnic korzystanie  
z pomocy lekarskiej licznie zgłaszają-  
cym się chorym.

Godną uwagi jest okoliczność, że, po-  
mimo tak znacznego rozszerzania tere-  
nu lokalowego, jest on jeszcze za szczu-  
pły, pomimo, że liczba ubezpieczonych  
jest o wiele mniejsza niż w roku 1923.

Wyłomaczyć to można wzrastające-  
mi ciągle wymaganiami ubezpieczonych,  
którym w miarę możliwości staramy się  
zadość uczynić.

Ze działalność Kasy Chorych cieszy się  
uznaniem ubezpieczonych, świadczy  
fakt, że zarząd otrzymał od kuracjuszy  
wysłanych do Krynicy, Szczawnicy,  
Rabki i Buska

**piśmienne podziękowania za troskliwą  
opiekę**

i wzorową organizację pomocy lekar-  
skiej.

Chorzy ze Szczawnicy przysłali nam  
w upominku piękny komplet przyborów  
piśmiennych.

— Jest to pierwszy wypadek w dzie-  
jach Kasy — kończy z uśmiechem nasz  
rozmówca. (R).

## Lokator z 10-giem małych dzieci wyrzucony został na bruk uliczny.

W ciągu ubiegłego miesiąca przepro-  
wadzono kilka eksmisji lokatorów, prze-  
ważnie rekrutujących się z najbiedniej-  
szych sfer.

W dniu wczorajszym znów wprzepr-  
wadzoną została eksmisja przy ul. Półno-  
cnej byłego kupca Landaua.

W domu przy ul. Północnej, należą-  
cym do niejakiego Kona, zajmował miesz-  
kanie od 16 lat z rany w swoim czasie  
kupiec łódzki, p. Landau.

Ostatnio wskutek kryzysu gospodar-  
czego w kraju, pan L. zubożał, tak da-  
lece, iż nieraz zabrakło mu na chleb.

Od ub. roku począwszy pan L. nie pla-  
cił komornego swojemu gospodarzowi,  
który, chcąc się pozbyć niewygodnego  
dla siebie lokatora, zabraniał mu korzy-  
stać z wygod domu.

Przed kilku miesiącami zdjął nawet  
kran z wodociągu w mieszkaniu swego

lokatora. Na ile tem powstał zażar między  
lokatorem a gospodarzem, który z  
powodu interwencji sąsiadów pana L.  
miał być załatwiony polubownie. Kra-  
pki gospodarz przegrał jednak za wszel-  
ką cenę pozbyć się lokatora i wniósł  
skargę do sądu pokoju, na mocy której  
uzyskał eksmisję na Landaua.

W dniu wczorajszym pan Kon przybył  
do mieszkania p. Landaua w towarzy-  
stwie komornika i przeprowadził eks-  
misję. Wyrzucono na bruk sprzęty pana  
lokatora.

Nie pomogły prośby żony pana Lan-  
daua, aby eksmisję odroczyć na pewien  
czas ze względu na jej 10-ro dzieci.

Wczorajszej nocy p. Landau, żona o-  
raz ich 10-ro dzieci, z których najmłod-  
sze liczy zaledwie 14 miesięcy, nocowali  
w bramie domu. (R).

## Włókniarze w Białymstoku żądają podwyżki.

### Konferencje u Inspektora pracy nie dały rezultatu.

Jak wiadomo, związki robotników  
przemysłu włókienniczego w Białym-  
stoku wystąpiły przed kilku dniami z za-  
daniami podwyższenia obecnych plac,  
nadmienając, iż w razie odmowy ze stro-  
ny przemysłowców i nie zaspokojenia  
ich żądań bezwzględnie przystępują do  
strejku w zakładach włókienniczych.

W związku z tem odbyło się kilka kon-  
ferencji z reprezentantami przemysłu  
włókienniczego przy udziale przedstawi-  
ciela inspektoratu pr. cy. Konferencje te  
jednakże nie dały pozytywnego rezulta-  
tu.

Na wczorajszej ponownej konferencji  
przedstawiciele robotników sprecyzowa-  
li swe żądania w sposób następujący:

Z uwagi na ciągły wzrost drożyzny,  
na podrożenie produktów i artykułów  
pierwszej potrzeby, a w związku z temi  
kosztów utrzymania, — płace robotni-  
ków, dotychczas obowiązujące, okazały  
się niedostatecznymi. Z powodów powyż-  
szych zmuszeni jesteśmy wysunąć na-  
stępujące żądania:

1) podwyższenia dotychczasowych  
plac włóknarzy o 30 proc.,

2) przyjmowanie do pracy i wymowie-  
nia pracy, robotnikom ma nastąpić jed-  
ynie za pośrednictwem robotniczych zwią-  
zków zawodowych.

3) płace winny być wypłacone w ca-  
łości każdej soboty, a nie jak to było do-  
tąd, że wypłacono robotnikom tylko po-  
łowę należności, resztę zaś w bonach  
wystawionych na dłuższy okres czasu.

4) Wobec tego, iż w łwiej części fa-  
bryk włókienniczych Białegostoku ro-  
botnicy pracują po 11 — 16 godzin na  
dobę, co uniemożliwia zatrudnienie na  
większą skalę bezrobotnych znajduja-  
cych się w Białymstoku w liczbie 7.000,  
żądamy, aby umowa jaka zawarta zo-  
stała między robotnikami a przemy-  
słowcami wyraźnie zastrzegła, że w ra-  
zie udowodnienia przemysłowcom, że  
robotnicy zatrudnieni w ich fabrykach  
pracują ponad ustawową ilość godzin  
pracy, mają oni być pociągnięci do od-  
powiedzialności za przekroczenie 8 go-  
dzinnego dnia pracy bezpośrednio przez  
inspektorat pracy.

Żądania powyższe obowiązują ma-  
ją począwszy od 15 maja 1927 roku.

Pismo powyższe wręczone zostało  
przedstawicielom przemysłowców któ-  
rzy w najbliższych dniach mają robotni-  
kom dać defenitywną odpowiedź.

Jeżeli żądania robotników spotkają się  
z odmową ze strony przemysłowców,  
związki zawodowe proklamować mają  
strejk powszechny. (R).

## Kuchnię dla bezrobot- nych skontrolował wczoraj p. wojewoda.

W dniu wczorajszym p. wojewoda  
Jaszczołt w towarzystwie sekretarza  
osobistego p. Rosickiego i naczelnika  
wydziału opieki społecznej, p. Wojcie-  
chowskiego udał się do parku Sienkie-  
wicza, gdzie zwiedził lokal, przeznaco-  
ny na wydawanie obiadów bezrobotnym  
pracownikom umysłowym.

Goście przyjęci zostali przez kiero-  
wnika p. Wisłowskiego i radną p. Cre-  
dową, którzy oprowadzili ich po całym  
lokalu. P. wojewoda, wychodząc z za-  
łożenia, że w wydatkowaniu sum na o-  
biady dla bezrobotnych pracowników  
umysłowych bierze udział również w  
50 procentach państwo, zainteresował  
się jakością i ilością wydawanych obia-  
dów. Osobiście spróbował jedno danie,  
celem przekonania się, jak obiady zos-  
tają sporządzane.

Po inspekcji p. wojewoda stwierdził,  
że urządzenie kuchni jakoteż jakość wy-  
dawanych obiadów jest bez zarzutu i o-  
biecał poczynić starania, by państwo w  
dalszym ciągu subsydiowało te instytu-  
cję. (I)

## Czy Gaża Tancerki

może być jedynym źródłem jej  
utrzymania zobaczycie w filmie

## „KOBIE TA i HAZARD”

**Dr. A. Gibiański**  
ordynuje w KRYNICY od 21 maja  
ul. Lipowa willa Zajlera.

## Dwa programy.

Pod takim tytułem toczy się obecnie ostra polemika. Z jednej strony staje w niej profesor Adam Krzyżanowski, z drugiej p. Władysław Grabski.

Dzieje tej polemiki są następujące. Gdy delegacja pożyczkowa polska wróciła z Ameryki, p. Grabski wystąpił — jak wiadomo — z szeregiem napaści na program rządowy w sprawie pożyczki zagranicznej. Atakował gwałtownie również delegatów polskich pp. prof. Krzyżanowskiego i wiceprezesa Młynarskiego.

W odpowiedzi na to prof. Krzyżanowski ogłosił w „Czasie” szereg artykułów w których poddał gruntownej analizie dwa programy gospodarcze. Przedstawił z jednej strony grabszczyznę, opartą na jej specyficznej tendencji samowy starczałości, która w niedługim czasie doprowadziła do kolosalnych emisji pieniężnych skarbowych, spadku złotego, ruiny kraju; z drugiej strony — tendencję obecnego rządu do wyzyskania korzystnych koniunktur dla zdobycia pomocy kapitałowej zagranicznych. Oświadczył, że społeczeństwo może wybierać na podstawie otrzymanej lekcji praktycznej jeden z dwu programów.

P. Władysław Grabski znany jest wszak w opinii publicznej jako niepoprawny wlebliciel i chwalcza swojej własnej osoby. Wszakże to, co napisał o sobie obecnie w odpowiedzi profesorowi Krzyżanowskiemu — przekracza już granice zakreślone najsłabszym nawet poczuciem jakiegokolwiek umiaru i taktu.

Pomijamy samą formę w którą ubrał swe wywody p. Grabski; jest dla każdego aż nadto widocznym, że ataki p. Grabskiego nie mogą w niczem dotknąć jego oponenta, którego autorytet w Polsce w sprawach gospodarczych zbyt już dźbiał jest wysoki i powszechnie uznawany, aby nietakty (grzecznie mówiąc) p. Grabskiego mogły go dotknąć.

Merytorycznie zaś artykuł p. Grabskiego p. t. „Dwa programy” (ob. w Drogiach Naprawy z 15 bież. mies.) przyniósł tezę, która gdyby nie była szczytem śmieszności, byłaby niewątpliwie szczytem pomysłowości.

Pan Grabski ma mianowicie odwagę twierdzić że obecnie dokonywa się ni mniej ni więcej, tylko... realizacja jego planów. Wszystko to, co się dzieje teraz dobrego w życiu gospodarczym jest jedynie następstwem planu Grabskiego. Boć przecież zapowiadał on w roku 1924, że poprawa nie nastąpi zaraz, ale za jakieś trzy lata. A więc właśnie w roku 1927!

Jakżeż ślepi jesteśmy nie doceniając dobrodziejstw planu p. Grabskiego!

Byłoby to naprawdę wesołe, gdyby nie było smutne. A smutne jest dlatego że p. Grabski swoją myśl struł w szaty patriotyzmu, a są jeszcze tacy w Polsce, którzy skłonni są wierzyć, iż prawdziwy patriotyzm to właśnie tylko wyznawanie hasła p. Grabskiego.

Oto co pisze pan Grabski: „Takim programowi (programowi prof. Krzyżanowskiego) przedstawić trzeba program, który nie zrażając się przeciwnościami, stawia naczelną zadania naszej mocy państwowej. „Wielką krzywdę wyrządzają POLSCE ci, którzy na mnie za głoszenie tego programu kamienie rzucają”.

Nie krzywdzą więc p. Grabskiego, który w pokorze swego ducha chętnie znosił razy kamieniami zadane, ale tę „bledną” POLSKĘ której opiekunem jest p. Grabski.

Oby nareszcie p. Grabski przestał się nią opiekować!  
A. Z.

## Węgiel polski i Czechosłowacja.

### Musimy czuwać nad właściwym rozdziałem zezwoleń na wwoz.

Podczas pobytu dziennikarzy polskich w Czechosłowacji na każdym kroku ze strony gospodarzy podkreślano chęć ekonomicznego zbliżenia z Polską. Tendencje te, podkreślane zresztą niejednokrotnie i w Genewie całkowicie pokrywają się z dążeniem polskich kół gospodarczych, zainteresowanych w podtrzymywaniu najlepszych stosunków z sąsiadami.

Szkoda jednak, iż zapewnienia p. ministra spraw zagranicznych, Benesza, nie są podzielane, a tem bardziej wprowadzane w życie przez jego kolegę gabinetowego, p. ministra robót publicznych, Spinę. Fakty, iż w kwietniu zabroniono wwozu 27.000 tonn węgla polskiego do Czechosłowacji, że czeskie min. robót publicznych skreśliło w maju z kontyngentu 60.000 tonn, nie mogą nie zwrócić na siebie uwagi naszych miarodajnych czynników. Dobrzeby było, gdyby na okoliczności te skierować również uwagę p. dr. Benesza.

Handel węglem jest dla Polski jednym z najpoważniejszych czynników bilansu. Nie można lekceważyć sobie jego doniosłości, a już najmniej może ta sprawa podlegać widzimisię biurokracji... Umowa pomiędzy państwami, o których mowa, z d. 23 kwietnia 1925 r. stałowi podstawę, na której opiera się wolny handel węglem pomiędzy polskim producentem, a czechosłowackim odbiorcą. Do Czechosłowacji węgiel importowany jest na zasadzie wwozowych zezwoleń, udzielanych przez praske min. robót publicznych. Istnieje tam klucz rozdziału tych zezwoleń. 25—30 procent udziela się zgodnie z życzeniami polskimi. 50—60 procent przy

pada na czechosłowackie instytucje i firmy posiadające stosunki w partiach politycznych, wreszcie pozostałość znów oddaje się pod wpl. w polski, z tem jednak, iż zezwolenia te udzielane są dopiero w trzeciej dekadzie miesiąca, w którym dostawa ma być uskuteczniiona, co ogromnie utrudnia wykorzystanie zezwoleń. Aczkolwiek system ten nie był idealny, do pewnego stopnia odpowiadał on potrzebom.

Obecnie atoli ma być wprowadzony nowy system rozdziału. Zezwolenia t. zw. niepolityczne mają być oddane Tow. Hurtowego Handlu Węgłem, które pierwotnie miało być zorganizowane przez dwa banki: Czechosłowacki Bank Agrarny i Niemiecki Bank Agrarno-Przemysłowy w Pradze. Wymieniony na drugim jednak miejscu bank wycofał się po rozważeniu okoliczności ze spółki i na jego miejsce wstąpił Niemiecki Bank Krajowy w Cieszynie. Towarzystwu udzielono zezwolenia na wwoz 27.000 tonn miesięcznie... Stwierdza to oczywiście tendencję zmonopolizowania handlu i zaprzecza umowie naszej z r. 1925.

Dzieje się to podobno na interwencję p. ministra czechosłowackiego, dr. Spiny i bez współdziałania naszych gospodarczych czynników. Umowy jednak nie mogą być zmieniane jednostronnie i dlatego konieczne jest wdranie się w całą sprawę miarodajnych czynników w Warszawie.

W interesie zgodnego współżycia gospodarczego Polski i Czechosłowacji jest to niezbędne.

## GIELDY.

### GOTÓWKA.

Dolary	—
CZEKL	
Holandja	357.90.
Londyn	43.43.
Nowy Jork	8.93.
Paryż	35.
Praga	26.52, 26.50.
Szwajcaria	172.02.
Wiedeń	125.80.
Włochy	48.95.

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

8 proc. poz. konwersyjna	99.
Dolarowa	84.50.
Poz. kolejowa	102.90, 103.
8 proc. listy zastawne Banku Gosp. Krajowego i Rolnego	a 92.
8 proc. obligacje kom. Banku Krajowego	93.
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie	zł. 62.50, 63.
5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy	zł. 70.50.

### AKCJE.

Bank Dyskontowy	136.
Bank Polski	151, 152.50.
Bank Zarobkowy	94.
Bank Handlowy	7.50, 7.70.
Bank Zi. Ziem Polskich	3.60.
Spies	95.
Cukier	5.80, 6.
Łazy	0.47.
Nobel	5.95, 6.10.
Lilpop	32.25, 31.75, 33.
Norblin	189.50, 190.
Pocisk	3.40, 3.45.
Starachowice	5.10, 5. 5.22.
Zyrardów	20.50, 21.
Haberbusch	169.
Kijewski	95.
Częstocice	3.65.
Ostrowite	3.
Węgiel	110.50, 113.50.
Fitzner	7.25.
Modrzejów	10, 10.25.
Ostrowieckie	81.
Rudzki	2.90, 2.85, 2.95.
Zawiercie	42.50, 42.
Borkowski	3.80, 3.70, 3.75.
Spirytus	3.60, 3.65.

### GIELDY ZAGRANICZNE.

Londyn, 20 maja.	
Radio. Notowania końcowe.	
Nowy Jork	4.85 17/32

Francja	124.02
Włochy	88.80
Niemcy	20.49
Szwajcaria	25.24
Praga	163.87
Wiedeń	34.50
Warszawa	43.50 za 1 funt szterl.

Paryż, 20 maj

Radio. Notowania końcowe.

Londyn	124.02
Nowy Jork	25.54 i pół
Włochy	139.55
Szwajcaria	491
Praga	75.90
Rumunia	15.40
Niemcy	605

### NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 20 maja 1927 r.

Za 100 złotych:	
Zurych	58.10
Berlin	46.825—47.225
Wyplaty na Warszawę, Katowice i Poznań	47.00—47.20
Gdańsk	57.57—57.71
Wyplaty na Warszawę	57.49—57.63
Wiedeń czeki	79.22—79.72
Praga	377.50
Londyn	43.50 za 1 funt szterl.

## Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił w obrotach prywatnych 8.92 w placeniu i 8.93 w żądaniu. Tendencja wybitnie spokojna. Obroty znikome.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy pieniężnej obracano dolarami po kursie 8.92 i pół. Obroty kilkudziesięcne. Akcje bez popytu.

### SALA FILHARMONJI

## AZAZEL

Dziś dwa przedstawienia o godz. 4 pp. po cenach zniżonych i o godz. 9 w. ceny zwykłe.

Szlagiery z I II III i IV programu.

## Złośliwa upadłość. Dłużnik został aresztowany.

Na onegdajszym posiedzeniu wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi rozpatrywane było podanie, wniesione przez adw. Moszkowskiego w imieniu 16 wierzycieli o ogłoszenie upadłości kupcowi Joskowi Brombergowi, prowadzącemu przedsiębiorstwo handlowe przy ul. Zgierskiej 6.

Z podania, wniesionego do sądu wynika, że dłużnik nabył od skarżących większe partie towaru na weksle, które systematycznie dopuszczał do protestu, jednocześnie dokonywując nowych zakupów na kredyt.

Pełnomocnik wierzycieli udowodnił, że Bromberg przy zawieszeniu wypłat własnych zobowiązań kierował się złą wolą, gdyż towar ukrył, a prowadząc handel pobierał od kupujących wyłącznie gotówkę.

Sąd postanowił upadłość ogłosić, oznaczając datę jej otwarcia na dzień 3 kwietnia b. r. Sędzią komisarzem mianowany został s. h. Stanisław Bieliński, zaś kuratorem apl. adw. Glatte. Jednocześnie sąd wydał polecenie zamknięcia dłużnika w areszcie, co też zostało natychmiast wykonane.

## Splacanie kuponów

### 8-proc. pożyczki konwersyjnej.

Ministerstwo skarbu zarządziło, aby kasy skarbowe natychmiast przystąpiły do splacania kuponów 8-proc. państwowej pożyczki konwersyjnej w następującym stosunku: za kupon nominalnej wartości 40 groszy należy wypłacać 69 groszy; za kupon zaś nominalnej wartości 2 złotych — należy wypłacać 3 zł. 45 groszy.

Zrealizowane kupony po uprzednim ich unieważnieniu winny być odesłane do izb skarbowych.

## Kto nie płaci.

Wydział ochrony kredytu przy stowarzyszeniu kupców m. Łodzi zawiadomił nas o zawieszeniu wypłat własnych zobowiązań wekslowych przez następujące firmy:

- W Siedlcach: Szlama Kerszenbaum.
- W Warszawie: Necha Gajstman.
- W Bydgoszczy: Lamparski i Bronowski.
- W Łodzi: Ch. I. Bornsztajn (Cegielniana 51).
- W Falenicy: W. Jeleń.

## Pierwsza rozmowa radiofoniczna Warszawy z Poznaniem.

- Halo! Halo!
- Dzień dobry, panie Adamie.
- Co słychać?
- Bardzo źle. Padłem ofiarą oszustwa. Kupiłem wczoraj, niby tanio, 10 pudełek pasty do obuwia, która okazała się ordynarnym smarem.
- Ha, ha, ha! Pewnie pan kupił w oryginalnych, dobrze umytych pudełkach falsyfikat pasty. Dobrze panu, trzeba czytać gazety. Wszytkim już wiadomo, że jacyś oszuści stare pudełka po paście myja i napełniają szkodliwym smarem.

- Ach tak...
- Tylko pudełka najlepszej pasty „Zorza”, która jakością przewyższa wszystkie krajowe i zagraniczne pasty, są chronione przed fałszowaniem przez oszustów, gdyż pudełko jest banderolowane. Kupując znakomita, niezrównana! dobroć pastę „Zorza” nie będzie pan nigdy oszukany.

## Ogród GRAND-HOTELU

Występy znakomitego baletu Primabaleriny

## Anny Zabojkinej

odbywają się w letni i sali Grand-Hotelu (wejście przez ogród, lub z ul. Izagutia) Kasa ogrodu przyjmuje zamówienia codziennie od 12—2 na b. lety sezonowe w cenie 30 zł. wznoszone na wszystkie przedstawienia i koncerty w sezonie letni m.



## Wiadomości gospodarcze

### ANGIELSKA POŻYCZKA STABILIZACYJNA DLA RUMUNJI

(Własna służba inf. „Republiki“)

Londyn, 20 maja 1927.

Wprawdzie oficjalne rokowania w sprawie angielskiej pożyczki stabilizacyjnej nie rozpoczęły się jeszcze, jednakże kwestja ta w City żywo jest dyskutowana. Pożyczka ta miała być początkowo udzielona przez Anglię i Stany Zjednoczone łącznie, ponieważ jednak warunki stawiane przez Amerykę (kontrola stanu finansowego Rumunii, ciężkie warunki płatności) są zbyt trudne dla Rumunii do przyjęcia, pożyczka dojdzie prawdopodobnie do skutku bez udziału Ameryki, lecz w sumie; nie jak pierwotnie było projektowane 15 milj. funtów szterlingów, ale najwyżej 5 milionów.

### SPRZEDAŻ ZŁOTA NIEMIECKIEGO W ANGLJI.

Londyn, 20 maja 1927.

Bank Rzeszy sprzedał Bankowi of England pół miliona funtów złota. Sprzedaż nastąpiła z depozytu, który Bank Rzeszy ma w Banku w funtach. Taką samą sprzedaż złota przedsięwzięto z depozytu, który Bank Rzeszy ma w Federal Reserve Bank, na sumę 3 milionów dolarów. Wskutek tych sprzedaży — pierwszych znaczniejszych od czasu stabilizacji — depozyty złote Banku Rzeszy zagranicą spadły z 101.24 milj. marek na nieco mniej niż 80.

Panuje tu przekonanie, że operacja ta jest wynikiem specjalnej umowy pomiędzy Bankiem Rzeszy i Bankiem of England i jest dowodem postanowienia Banku Rzeszy doprowadzenia swej polityki ograniczenia kredytów do końca.

### PIERWSZA ROSYJSKA FABRYKA PARAFINY

Moskwa, 20 maja 1927.

W Groźnym powstała pierwsza fabryka parafiny na całym terytorjum Sowieckiej Rosji. Produkcja roczna tej fabryki wyniesie 400.000 pudów. Dotychczas Rosja importowała parafinę, głównie z Polski, teraz import ma w zupełności ustać, a nawet zamierzony jest eksport znacznych ilości.

### BANK FRANCUSKI ZAKUPEJE FUNTY.

Paryż, 20 maja.

Już od soboty zmienił Bank francuski sposób swojej interwencji na rynku dewiz. W dalszym ciągu skupuje dewizy po kursie funt—124, nie ich nie sprzedaje. W pierwszej linii stara się o zapobieżenie spadkowi funta. Taktyka ta ma na celu ostrzeżenie zagranicznych spekulantów, że gra na zwykłej franka nie jest pewna, ponieważ sprze-

## Podniesienie cen węgla.

### Kopalnie ustaliły jednolite warunki sprzedaży.

Na łódzkim hurtowym rynku węgla od kilku tygodni daje się odczuwać brak towaru.

Zdaniem miejscowych odsprzedawców brak węgla jest wywołany spekulacyjnymi metodami kopalni, które umyślnie zmniejszyły wydobycie węgla do 2 dni w tygodniu, aby wytworzyć na rynkach sztuczny brak.

Przy tym stanie rzeczy oczywiście udaje się dyktować rynkowi wygórowane warunki przez systematyczne podnoszenie cen.

Jeśli chodzi o łódzki przemysł włókienniczy, to najbardziej pokrzywdzony jest zwykłą ceną i utrudnionymi warunkami kupna przemysł drobny i średni, który wszak nie jest w możności zawrzeć umowy na dostawę węgla, obowiązującej na dłuższy okres czasu.

Umowy tego rodzaju, zabezpieczające przemysł od przykrych niespodzianek posiadają jedynie największe miejscowe przedsiębiorstwa.

Powyżej wskazany pogląd na sytuację łódzkich odsprzedawców znajduje swe potwierdzenie w fakcie zawarcia przez łódzkie ekspozytury kopalni węglowych umowy konwencyjnej, obowiązującej do stosowania jednolitych cen. Do konwencji tej przystąpiły wszystkie łódzkie ekspozytury, przyczem nowe podwyższone zbiorowo ceny obowiązujące będą od dnia dzisiejszego.

Zaznaczyć należy, że dotychczas ceny rynkowe nie były jeszcze jednolicie unormowane zbiorową umową. Ceny

ustalone przez łódzkie ekspozytury są wysrubowane do poziomu, który ostatnio utrzymuje się siłą konieczności wskutek wskazanego na wstępie sztucznego braku węgla.

Nowe ceniki wykazują kilkunastoprocentowąwyżkę.

Powszechnie panuje przewidywanie, że w związku z widokami na podniesienie się eksportu węgla, cena jego droga utrzymywania wspomnianej umowy konwencyjnej, w najbliższym czasie zostanie ponownie na łódzkim rynku podniesiona.

Obowiązujące z dniem dzisiejszym ceny (hurtowe) są następujące (w złotych za korzec):

- Gruba kostka orzech I-y — 4.75;
- Gruba kostka orzech II-y — 4.20;
- Groszek — 3.70;
- Pospółka — 3.70;
- Miał — 2.40;
- Grysik — 3.60.

Ceny rozumieją się loco Łódź bez kosztów dostawy miejscowej, które zostały podniesione do 45 groszy za korzec.

Przy gatunkach grubych wymagane jest całkowite pokrycie w gotówce, zaś przy gatunkach cienkich czwarta część w gotówce i reszta w wekslach do 3-ch miesięcy.

Naogół konjunktura na łódzkim rynku węglowym jest bardzo pomyślna, co pozostaje w ścisłym związku z całkowitem prawem uruchomieniem przemysłu oraz wskazanym brakiem towaru, który oczywiście potęguje popyt.

dając dewizy nie zapewniają sobie jednocześnie możności odkupu ich po kursie mniej więcej równym poprzedniemu.

### STANDARD OIL FINANSUJE BUDOWĘ FABRYK OLEJU ZIEMNEGO W BATUM.

Moskwa, 20 maja 1927.

Odbywają się tu pertraktacje z przedstawicielami Standard Oil w sprawie finansowania budowy fabryk oleju ziemnego w Batum i kanałów dla oleju Baku-Batum. W kołach miarodajnych

mówi się o tymczasowej umowie, która przewiduje kredyty w wysokości około 6 milj. rubli złotych i koncesję na lat od 2 do 5. Zwrot długu ma nastąpić przez bezpośrednie dostawy ropy do Standard Oil oraz przez sprzedaż komisową rosyjskich wytworów przez Standard Oil. Umowę tę podpisać musi zarząd trustu. Rosyjskie koła dyplomatyczne przypisują tej umowie specjalne znaczenie, ponieważ zawarcie jej posunęłoby znacznie naprzód sprawę uznania rządu sowieckiego przez Stany Zjednoczone.

## Jakie były ceny na wczorajszym targu żywnościowym.

W dniu wczorajszym na rynkach łódzkich przy dużym popycie sprzedawano: masło oselkowe po 5.50 do 6 zł., śmietankowe 7 do 8.30, jajka 1.90 do 2.40, twaróg 1.60 do 2 zł., śmietana kwaśna 2.10 do 2.50, mleko 40 do 55 gr.

Kartofle 20 do 23 gr., korzec 15 do 18 złotych, marchew 15 do 20 gr., buraki 20 do 30 gr., szczaw 40 do 60 gr., szpinak 75 do 85 gr., rzodkiewki 5 do 10 gr., cebula 1.20.

## LECZNICA

e karzy specjalistów i gabinet denty-  
— styczny przy Górnym Rynku, —  
**Piotrkowska 294**, tel. 22-89  
przy przystanku tramw. pabjanickich)  
przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szezeplenie ospy, analizy (mocz, krew, płwocin etc.) operacje opatrunki.

**Porada 3 złote.** Wizyty na mieście. Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mesty.  
W niedziele i święta do godz. 2 po poł.

## Pensjonat „SWOBODA“

na Polesiu Psarskim okolicy Głowna.

położony w miejscowości suchej Las sosnowy 650 morgów, 2 plaże, rzeka. 2 kuchnie, dla dzieci specjalna. Blizszych wiadomości udziela firma Jaworski, róg Dzielnej i Piotrkowskiej.

Starszy Felczer  
**Józef Abramowicz**  
ul. Narutowicza (Dzielna) 5, tel. 27-97.  
Codziennie szeptenie ospy



## PIEGI

zofie plamy, osaleniżne usuwa pod gwańciami aptek i Jana Gadebuscha

**AXELA KREM**  
od pegow. 1/2 słoika 2.50 zł  
1/1 sło. 4.50 zł. do tego mydła Axela 1 kaw. 1.25 zł., 3 kaw. 3.50 zł.

Do nabycia w następujących drogeriach i aptekach:

- J. Sikorski, Łódź, ul. Rokońska № 6.
- J. Lubiński, Łódź, ul. Piotrkowska № 50.
- S. Matuski, Łódź, Piotrkowska 124.
- S. Romanowski, Łódź, Piotrkowska 259.
- J. Auersbach — skł. apteczny — Zgierz.
- M. Bartoszewski, apteka, Łódź, Piotrkowska 95 H. Rechman, Łódź, Piotrkowska, J. Gadebusch, Poznań, ul. Nowa 7 (Bazar), A. Dietel, Łódź, Piotrkowska 157, M. Rzewski, Łódź, An drzeja 2, B. Pilc, Łódź 1 Re monta № 5 6 (Górny Rynek), M. WŁODAREK, Łódź, R. gowski 7

## Paski Biodrowe

guma kombinowane, najnowsze fasony zastosowane do dziesiątych wymagań, tody, płócienne, jedwabne, zamsozwe, poleca

## Pierwszorzedna Pracownia Gorsetów „Marta“

Łódź, Piotrkowska 109. front 2 pi tro

Poszukuję asystenta lub asystentki

do gabinetu dentystycznego od zaraz. Oferty sub „A.B.“ do Rep.

Poszukiwany

## Buchalter-ka

(kawaler, panna) siła pierwszorzedna, konieczna znajomość korespondencji polskiej i niemieckiej oraz pisania na maszynie. Of do „Republiki“ pod „Pierwszorzedna sła“

## Miejska Galeria Sztuki Park Sienkiewicza

### Centralny Polski Związek Ogrodników (Oddział w Łodzi)

urządza od 21 do 28 maja r. b.

## JUBILEUSZOWĄ WYSTAWĘ KOMPOZYCJI KWIATOWYCH

35-cio lecie pracy na polu zdobnictwa kwiatowego

## Wojciecha Salwy

Dziś otwarcie o godz. 5-ej po południu.

## „MAGAZYN MEBLI“

## Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerów

Spółdz. z ogr. odp. w ŁODZI, Narutowicza 45

Posada na składzie kompletne urządzenia mieszkań od najsłabszych do luksusowych jako to: urządzenie pokoi sypialnych i stołowych, gabnetów, salonów, kuchni, meble klubowe, biurowe, żyrandole, ampie, obrazy i t. p. — jak również przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie wewnętrznej architektury.

ZARZĄD.

## HULANKI

WILLA JESKIEGO (st. Andrzejów)

## PENSJONAT dla dzieci i młodzieży dr.owej BRISK-ADELFGOWEJ i RAI LAPISÓWNY.

zostaje o warty w maju. Miejscowość sucha i leśista. Pokoje słoneczne. Trochę opieka zapewniona. Lekarz na miejscu. Frejbanka. Na zadanie pomoc w nauce. Blizszych informacji udziela Dr.owa Adelfangowa, Narutowicza 42, Tel. 31-41 od 2-4 po poł.

## Dr. med. L. Prybulska

Zawadzka № 1  
Telefon Nr. 25-38  
Choroby skórne, weneryczne, moczołciowe (leczenie światłem).  
Lampa kwarcowo-promieniarz Röntgena.

Przyjm. od 9-2 i 5-8  
Dla pań od 4 — 6  
Oddzielnia poczekalnia.

## Dr. med. Niewiażski

choroby skórne i weneryczne, naświetlania lampą kwarcową.  
Przyjmuje od 5-8  
Sienkiewicza 34.

## Dr. med. Lubiec

powrócił  
Cegielińska 43  
Tel. 41-32.  
Choroby skórne, weneryczne, moczołciowe; Leczenie sztucznym światłem w zwnowem

Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5-8 w.

## Dr. H. Wołkowskiego

Zachodnia № 57 (Cegielińska 19)  
Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową. — Przyjmuje od godz. 4-8, Dla Pań od godz. 4-5 oddzielnia poczekalnia tel. 19-94

## Dr. med. BRAUN

Południowa № 23 tel. 40-26  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem (Lampa kwarcową).  
Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 5-8 w.

## Dr. med. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów. Gabinet Röntgena i światło-leczniczy.  
ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej.  
Tel. 29-45.  
Przyjmuje od 5-6-8 Dla pań oddzielnia poczekalnia tel. 29-45

## 2--3 tys. dolar.

na 1 hipotekę, 3 piętro, domu w centrum miasta położonego do pożyczki poszukiwane. Of. pod „J. R. 00“

## Pokój z kuchnią i wygodami

poszukiwany. Oferty do adm. „Republiki“ sub. „BEKA“

## Lekarz - dentysta

**F. Horowicz**  
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz. 2-7 wiecz.

## Poszukuję

posady BONY do dziecka lub PANNY do towarzysystwa do starszej osoby. Mogę wyjechać. Ofiery sub. „OPIEKA“ w adm. „Republiki“

## 8-KL GIMNAZJUM ŻEŃSKIE

Eug. Jaszniński, -Zeligmanowej, Południowa 18.

egaminy wstępne systemem lekcyjnym od eda się 30 i 31-go maja o odz. 4 po poł. Podania do wszystkich klas przyjmują kancelaria gimnazjum codziennie od g. 10-12 i od 5-7 po poł. — Do klas A i B przy mowani są i chłopcy. Czesne od 70 złot. kwartalnie. — Przy gimnazjum wzorowa szkoła freibowska dla dzieci od lat czterech.

# Ogród GRAND-HOTELU Ogród

Codziennie od 5-7 podwieczorki

ORKIESTRA

## PETERSBURSKI — GOLD

WEJŚCIE BEZPŁATNE.

### Bez odsiępnego! Lokal handlowy

o 8-10 dużych wystawach

i narożnym wejściu, na parterze, z centralnym ogrzewaniem i wszelkimi wygodami, w nowoczesnym domu, w centrum miasta, natychmiast do oddania.

Wiadomości udziela właściciel domu, Zawadzka 11, codziennie, prócz sobót i niedziel, od godz. 12-ej — 3-ej po poł.

### Zaraz do sprzedania

2 wille murowane o 20 pokojach w bardzo ładnym 3 morg. ogrodzie owocowym, 2 minuty od przystanku tramwajowego.

Wiadomość: Ruda Pabianicka, Piotrkowska 23

### Przedsiębiorstwo przemysłowe poszukuje rutynowanego BUCHALTERA - BILANSISTĘ

z gruntowną znajomością spraw podatkowych i korespondencji do zajęć przedmiotowych. — Szczegółowe oferty z referencjami do adm. Rep. sub „Buchalter-bilansista X. Y. Z.”

## WAPNO BUDOWLANE i ROLNICZE MIELONE

POLECAJĄ

## Polskie Zakłady WAPIENNE „BIEŁ”

w Opocznie (Woj. Kielekie)

### Ważne dla szewckich warsztatów!

Przedstawicielstwo fabryki kopyt i szpilek drewnianych „FORMIARZ” Sp. Akc. w Warszawie otrzymała na Łódź i okolice pp. M. Mędrzycki i Sz. Herszberg

Łódź, Nowomiejska 12.

Polecamy w wielkim wyborze kopyta najnowszych fasonów po cenach fabrycznych.

### Operator Odcisków

sczeń profesora Wernera usuwa bezboleśnie odciski i zatwardniałą skórę w ciągu kilkunastu minut. Geny przystępne. Zmówienia przyjmuje „EPFUMERJA „Celina” Piotrkowska 200 i Zawadzka 12 skład apteczny.

Lekarz-dentysta

## S. SOKALSKI

ul. Andrzeja 4, tel. 54-12

### Poszukuje się do Kupna placu

od ulicy Narutowicza do Ewangelickiej.

Wiadomości do adm. pisma pod literę „A. Z.”

### Kupuje Zęby

szluczone, używane, nawet połamane, płacę dobrze.

Uwaga! Przyjeżdżaj tylko na kilka dni, Hotel „Monopol”, ul. Zawadzka 11, pokój 34, przyjmując od 10-2 i od 4-7 wiecz. 22

Zoginał pies rasy wilczej, wabi się Rex. Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą. J. Łukasiewicz, Zakątna 43

# Grand - Pensjonat

## „PODDEBINA”

w lesie Tuszyńskim, 3 minuty od st. tramwajowej „Poddebina”

60 pokoi elegancko umeblowanych. Wodociąg. Światło elektryczne. Dancng. Radio 8-lampowe (Netavis). Kawiarnia. Kąpiele i telefon na miejscu. Tenis. Krokiet.

Komunikacja tramwajowa (od 1 czerwca). Komunikacja samochodowa od stacji tramwajowej „Choły”

Otwarcie sezonu 20 maja.

Informacji udziela: M. Fain, ul. Narutowicza 25, tel. 57-13, codziennie od 3-5

## SPOŁECZNE POLSKIE GIMNAZJUM MĘSKIE w Łodzi, Pomorska 105.

### Egzaminy wstępne

w terminie pierwszym odbędą się dnia 23 i 24-go maja o godz. 4-ej po poł.

### Zapisy

do wszystkich klas od podwstępnej B do VII włącznie przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie od godz 10-ej do 1-ej po poł.

Z pełnymi prawami. (Kategoria A)

## GIMNAZJUM ŻEŃSKIE

## MARJI HOCHSTEINOWEJ

Wólczańska 23, tel. 14-27.

Zgłoszenia nowowstępujących uczennic przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie w godzinach biurowych.

UWAGA. Czesne w kl. A 75,— złotych kwartalnie.

Przy Gimnazjum „DOM DZIECIĘCY” syst. Montessori.

### Piwo Chłopskie

### Piwo Bok

### Zawiadomienie.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, że z dniem 15 maja otworzyłem ogród letni pod „Białym Niedźwiedziem” przy ulicy Kiliń-Kiego № 121

Równocześnie polecam znakomitą kuchnię.

Śniadania—Obiady—Kolacje—Ciastka—Herbata—Kawa.

Z poważaniem W. Pastuszek.

### Codziennie Koncert

### Codziennie Koncert

## Znany PENSJONAT

## G. LICHTENSTEINOWEJ

w TWORZYJANKACH (st. Kuluszk)

ZOSTAJE OTWARTY w pierwszych dniach czerwca.

DLA DZIECI specjalna opieka Forteplan na miejscu. Wiadomość codziennie od godz. 3-5 popoł.

G. LICHTENSTEINOWA, Al. 1 Maja 11, m. 14.

UWAGA! Od połowy czerwca zostaje uruchomiona komunikacja samochodowa Łódź-Tworzyjanki i z powrotem.

## PENSJONAT

## Z. Wójcickiej w Poddebiu

Znany od szeregu lat, położony w suchej i lesistej miejscowości, wskazanej przez pp. lekarzy. Posiada obszerne i słoneczne pokoje. Kuchnia wykwalifikowana. Młodzież ma zapewnioną troskliwą opiekę. Ceny umiarkowane. Sezon rozpoczął się 15 maja.

Wiadomość na miejscu. Willa p. Bujnickiego. Goniec na stacji wskaże drogę.

### Paraz taneczny i gmnastyczny

uczeń

## Haliny Krukowskiej

Niedziela 22 V. 27 r. o godz 11.30 w poł. w Teatrze Miejskim. Bilety w cenie 050 — 5 zł. do nabycia w księgarni L. Fiszera, Piotrkowska 47, zaś w dniu pokazu w kasie Teatr.

### Kupno sprzedawca

Symfonia w dobrym stanie z powodu wyjazdu do sprzedania. Radogoszcz, Al. Kościuszki 5, u p. Le man 15-21

Mieszyn do pisania „Underwood” z szerokim wałkiem 46 cm okazał się do sprzedania Wólczańska 21, m 9 od 1-4 21

Dobrych sprzedania klimatycznych artystycznej roboty wielkość 80x2 m. Obejrzeć można od godz. 4-7 p. poł. Główna 32 m. 23

Auto do sprzedania 6 osobowe napajające się do komunikacji. Wadłuch na Balutach ul Dworka 41, od 8 do 12 24

Okazyjne do sprzedania duży skunk nowy kolnierz Of, proszę odebrać do adm pod lit „A. C” 24

Z powodu wyjazdu sprzedam zakład i yzyski Karłowicza, Kiełbacha 30, 22

Pianino zagraniczne do wydzierżawienia, Piarowicza 2, m. 7 22

Poszukuję do kupienia w Pabjanicach mały domek z wolnym mieszkaniem i ogrodem. Oferty z szczegółowym opisem, oraz ceną aktywać proszę pod „K. M.” do adm. Republiki 21

Sklep piśmiennych materiałów w centrum miasta, istniejący kilkanaście lat do odstąpienia. Of sub. „Zaraz 1927” 21

### Lokale

Umeblowany pokój z niekrepującym wejściem dla jednej lub dwóch osób (dla izraelitów) Zawadzka 30, parter m. 2

Lokal fabryczny 840 łokci kwadrat. z narową maszyną, kotłem parowym, centralnym ogrzewaniem i elektrycznością od zaraz do oddania Senatorska 25 (d. jazd tramwajem 4) 21

Podam ładny pokój od zaraz. Wiadom. między 10-5-ej Zawadzka 15, 2 p. front 21

Kawaler potrzebuje pokoju umeblowanego przy porządnej 1000 zł. Of. Napiórkowskiego 69 sklep obuwia 21

Podam pokój umeblowany. Wschodnia 29, m 3 24

Pokój z niekrepującym wejściem do domu od izraelitów Skwerowa 13 front 3 p. 21

Pokój umeblowany do wynajęcia Nowo-Cegielniana 12, m. 7

Umeblowany pokój starsza panna do osoby w podeszłym wieku na w.ś. Pożądana znajomość zycia Zgłaszać się Piłkowska 56 m. 6

Pokój w Rudzie Panjanckiej do oddania 2-3 osobom codziennym utrzymaniem po przystępnej cenie. Wiadom. Południowa 20, m 45, II p. 22

Podam pokój umeblowany o dwóch łóżkach dla pana. Zgłosić się m. 2-4 Gdańska 28 m 5 24

Pokój umeblowany Plac Dąbrowski 4, II p. m. 5 do 10 rano i od 2-5

Słoneczny umeblowany pokój dla jednej, o lub dwóch osób od zaraz do wynajęcia Gdańska 18, m. 16.

Do odstąpienia 1 letnia 1 pokój z kuchnią w Orzechówku 5 minut drogi od st. Łask Dwie dzieci się tel 674

Pokój do wynajęcia, wejście nieeksp. Aleja 120 Maja 11 m. 3 22

2 pokoje i kuchnia z wygodami zaraz do wynajęcia. Wiadomość Napiórkowskiego 47/49. I. wa ołcyna 3 p. m. 1

Sprzedam sklep kolonialny w srodmieściu i pokój z kuchnią z umeblowaniem. Oferty dla „A 4.” 21

Mieszkania do wynajęcia, po kuchań. Widzew, ul. Spółna 16, przy Kasie Chorych. 22

### Posady

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sędziwicza. Warszawa-gajnikiem pod lawa Żorawia № 42, sem. miejscowość Kursa wyuczają II-górzysta Piaskowice stownie: buchalteru rachunkowości k. Piaskowa 6, Fr. Andrzejewski 22

### Rozmaite

Chcesz mieszkanie w nowej willi drewnianej z wygodami, własnym zaopatrzeniem, pod lawa Żorawia № 42, sem. miejscowość Kursa wyuczają II-górzysta Piaskowice stownie: buchalteru rachunkowości k. Piaskowa 6, Fr. Andrzejewski 22

Zgoda pan Julian Zieliński ma list post-restante. Główna poczta Łódź. 22

Powiększam desenie na tle. Kon Nowomiejska 4

Mancure 50 gr. Główna 85, front I p. m. 4

Inteligentna wychowawczyni-nau czycielka z dobrym francuskim do dzieł czynnych poszukiwana. Zgłaszać się od 2-5 Wólczańska 222, m. 80. 21

Dziewczynka, około lat 14, izralitka, lepszego domu lub z ochronki potrzebna na stałe, do tego domu. Trauguttowa 6 m. 1 21

Potrzebna jest panna która umie dobrze szyc suknie mazyznowe i ma własną maszynę. Zgłosić się Wschodnia 6. front I p. m. 4

Wielka marka potrzebna od zaraz Zgłaszać się Narutowicza 22

Inżynier budowlany, absolwent politechniki zagranicznej poszukuje posad lub innego odpowiedniego zajęcia Łask zgłoszenia do Reputiki sub „Inżynier” 22

Samodzielny buchalter-bilansista ma kilka godzin wolnych. Łaskawe oferty sub „P. G.” 22

Poszukuję nanny inteligentnej i zadowolonej do dzieci na wyjazd. Wiadomość Al. Kiełbaczki 20 m. 13

Zdolna kilmarka potrzebna zaraz. Nowo-Targowa 18, Huzyńska

Pielęgniarka (izralitka) z doświadczeniem poszukuje posady na miejscu lub w wyjazd. Oferty do adm. Rep. pod „Pielęgniarka” 22

Potrzebne zdolne uczennice do szkoły. Kilińskiego 92, front I piętro 22

### Wymagania wychowawcy

Wymagania wychowawcy: tem. całego gruntuownie udzielam po cenie D. przystępnej Przygotowanie do egzaminów Piotrkowska 189, m. 1, tel. 45-64 22

Student udziela lekcji, przystępnej wjele. Ioleinia praktyka Lania, Piotrkowska 16, m. 6, 22

Chcesz mieszkanie w nowej willi drewnianej z wygodami, własnym zaopatrzeniem, pod lawa Żorawia № 42, sem. miejscowość Kursa wyuczają II-górzysta Piaskowice stownie: buchalteru rachunkowości k. Piaskowa 6, Fr. Andrzejewski 22

Zgoda pan Julian Zieliński ma list post-restante. Główna poczta Łódź. 22

Powiększam desenie na tle. Kon Nowomiejska 4

Mancure 50 gr. Główna 85, front I p. m. 4

Inteligentna wychowawczyni-nau czycielka z dobrym francuskim do dzieł czynnych poszukiwana. Zgłaszać się od 2-5 Wólczańska 222, m. 80. 21

Dziewczynka, około lat 14, izralitka, lepszego domu lub z ochronki potrzebna na stałe, do tego domu. Trauguttowa 6 m. 1 21

Potrzebna jest panna która umie dobrze szyc suknie mazyznowe i ma własną maszynę. Zgłosić się Wschodnia 6. front I p. m. 4

Wielka marka potrzebna od zaraz Zgłaszać się Narutowicza 22

Potrzebna skromna starsza panna do osoby w podeszłym wieku na w.ś. Pożądana znajomość zycia Zgłaszać się Piłkowska 56 m. 6

Chcesz mieszkanie w nowej willi drewnianej z wygodami, własnym zaopatrzeniem, pod lawa Żorawia № 42, sem. miejscowość Kursa wyuczają II-górzysta Piaskowice stownie: buchalteru rachunkowości k. Piaskowa 6, Fr. Andrzejewski 22

### Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 8 gr za wiersz milimetr (na stronie 10 szpali) W TKSCIE: 40 gr za wiersz mil (na str 4 szpali) NEKROLOGI I NADESLANE 30 gr za wiersz mil (na str. 4 szp.) Zaręcz. I zaślub po ekście 10 zł. Zamieszkiwane o 50 pr. Zapł. o 100 pr. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiadają. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.